Głos Wielkopolski

Rok III Nr 306 (968) P Wydanie A B C — Poznań, piątek 7 listopada 1947 r. — Cena 3 zł

Nowy proces norymberski
odsłoni przed światem
gehennę dzieci polskich
pod okupacją niemiecką
Wymowne oskarżam młodocianych świadków z Polski

Pięciu obywateli polskich — w liczbie tej troje dzieci — wyjechało w charakterze świadków na wielki proces zbrodniarzy niemieckich do Norymbergi.

Bawiący wczesną jesienią w Polsce prokurator amerykański z Norymbergi Edmund H. Schwenu, zbierał w naszym kraju materiał dowodowy do wielkiego procesu przeciwko niemieckim organizacjom zbrodniczym „Lebensborn", „Rusha" i innym. Prokurator Schwenu nawiązał kontakt ze świadkami mogącymi potwierdzić zarzuty aktu oskarżenia.

Wśród świadków znajduje się dr Zygmunt Klukowski, autor znanej pracy o pacyfikacji Zamojszczyzny przez niemieckiego okupanta. Jako biegły zeznawać będzie mgr Leokadia Szymańska z Łodzi, która zda Trybunałowi sprawę z prowadzonej przez Niemców akcji badań rasowych dzieci polskich, które następnie wywożono do Rzeszy dla całkowitej germanizacji.

Do najbardziej ciekawych należeć będą niewątpliwe zeznania trojga dzieci polskich. Sławomir Grodomski opowie Trybunałowi, jak został uprowadzony w wieku lat 11 z domu rodzinnego i wywieziony na punkt zborny do Kalisza. Stamtąd zabrano go do Luksemburga wespół z innymi chłopcami polskimi. Po kilku miesiącach, małych Polaków przetransportowano do Salzburga, gdzie

oficer SS oznajmił dzieciom, że więcej już do Polski nie wrócą, że będą się wychowywać w niemieckich domach i że mają zapomnieć o swej polskości.

Dzieciom polskim zmieniono nazwiska, nadając Grodomskiemu nazwisko Grohman i imię Karl. Chłopiec oddany został na wieś do chłopa niemieckiego, gdzie pracował ciężko w gospodarstwie.

Podobnie układały się koleje losu innego nieletniego świadka 14-letniej Barbary Mikołajczyk, której Niemcy zmienili nazwisko na Micker. Po uprowadzeniu z Łodzi wywieziono ją do Salzburga, gdzie dzieci polskie wystawiono „na pokaz" dla umożliwienia miejscowym Niemcom doboru „okazów" według ich gustu. Mikołajczyk pracowała na roli, przebywając wyłącznie w niemieckim środowisku.

Zeznania małoletniej Krystyny Antoczak odtwarzają również przed Trybunałem w Norymberdze gehennę dzieci polskich pod okupacją niemiecką. (PAP)

Już złoto jesieni więdnie i miast radować, smuci. A myśl nasza idzie jesienną drogą ku kresowi słońca i radosnej poświaty. A u kresu...? Tam smutek zabieli się, tam będziemy wspominać i oczekiwać. Lecz idźmy wśród jesiennych drzew, jesienną drogą. Takie bowiem nasze przeznaczenie.

Dalsze straty Labour Party
podczas wyborów w Szkocji

Wyniki wyborów do rad miejskich w Szkocji wykazują znaczne straty Partii Pracy. Dotychczas znane cyfry mówią, że Partia Pracy straciła 74 miejsca a zyskała 12.

W Glasgow, największej miejscowości Szkocji, tradycyjnym ośrodku lewicy, Partia Pracy straciła 3 miejsca, a tym samym większość. W stolicy Szkocji, Edynburgu, Partia Pracy utrzymała swój stan posiadania. (pr)

Wyrok na katów Białorusi

Radio moskiewskie doniosło, że trybunał wojskowy w Bobrujsku wydał wyrok w procesie 22 zbrodniarzy niemieckich, sądzonych za przestępstwa popełnione w czasie okupacji na Białorusi. Wszyscy oskarżeni generałowie zostali skazani na najwyższy wymiar kary, tj. po 25 lat przymusowej pracy w obozach karnych. (P. R.)

Sforza wyjednał u Bevina zwrot włoskich okrętów wojennych

Agencja Reutera donosi, że w wyniku rozmów włoskiego ministra spraw zagranicznych Carlo Sforza z ministrem Bevinem, rząd brytyjski postanowił zwrócić Włochom włoskie okręty wojenne, przypadające Wielkiej Brytanii na mocy traktatu pokojowego, z wyjątkiem kilku mniejszych jednostek.

Kolegium Zarządu Miejskiego na Pomoc Zimową

Kolegium Zarządu Miejskiego, uchwałą z dnia 31 października br. postanowiło przeznaczyć na Fundusz Pomocy Zimowej, kwotę 30 tys. złotych, w miejsce urządzenia uroczystości, z okazji przeniesienia biur administracyjnych Zarządu Miejskiego do Zamku Poznańskiego.

15 milionów złotych
na Pomoc Zimową

Jak nas informuje Poznańska Izba Aptekarska — Naczelna Izba Aptekarska w imieniu zrzeszonego aptekarstwa polskiego ofiarowała 15 milionów złotych na pomoc zimową. Pomoc ta będzie udzielana potrzebującym na terenie całego kraju w postaci lekarstw i środków leczniczych wydawanych na podstawie bonów. W roku ubiegłym aptekarze na terenie całego kraju, w ramach akcji pomocy zimowej wydali lekarstw na 10 milionów zł. (lc)

Polityczno-kryminalne kulisy
ucieczki p. Mikołajczyka

WARSZAWA (PAP).

W związku ze zgłoszeniem przez posłów PSL Bańczyka i Wójcika faktu ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy, organa bezpieczeństwa podjęły dochodzenie, w wyniku którego zatrzymano po przekroczeniu granicy polsko - czechosłowackiej Bryję Wincentego, b. skarbnika NKW PSL, Hulewiczową Marię, sekretarkę osobistą Stanisława Mikołajczyka, zam. z nim wspólnie aż do chwili ucieczki oraz Dąbrowskiego Mieczysława, bliskiego współpracownika Mikołajczyka.

Przy ujętych znaleziono różną, obcą walutę na przeszło milion złotych oraz inne kompromitujące materiały. Zatrzymany Bryja zeznał, że jeszcze w dniu 12 września br. za zgodą Mikołajczyka przywłaszczył sobie 4 tysiące dolarów papierowych i 400 dolarów w złocie, z czego część ukrył u swojej rodziny we wsi Mrówczyn, pow. Nowy Targ. Ponadto zatrzymany Bryja przyznał się, że w porozumieniu z Hulewiczową, wykorzystując swoją funkcję skarbnika, w dzień ucieczki zabrał z kasy NKW PSL 380 dolarów. Dotychczasowe wyniki dochodzenia ustaliły, że ucieczka Mikołajczyka i towarzyszy została ukartowana wespół z pracownikami dyplomatycznymi jednej z ambasad w Warszawie i zrealizowana przy ich czynnej i bezpośredniej pomocy.

Te wyniki dochodzenia pokrywają się z zeznaniami Hulewiczowej, Bryji, Dąbrowskiego i innych osób, zatrzymanych w tej sprawie. Dochodzenie w sprawie ucieczki Mikołajczyka trwa i jak się dowiadujemy, ujawnia coraz to nowe, interesujące momenty tej polityczno-kryminalnej afery.

•

Pisma angielskie poświęcają notatki przyjazdowi Mikołajczyka do Londynu.

„Times" podkreśla, że Mikołajczyk wyciągnął własne wnioski z obecnej sytuacji politycznej. Mikołajczyk — zdaniem „Times" — nie uciekłby z Polski, gdyby była jeszcze najmniejsza nadzieja, że będzie mógł nadal prowadzić swoją politykę.

„Daily Worker" dochodzi do wniosku, że nikt — oprócz ignorantów politycznych — nie uwierzy, że Mikołajczyk opuścił Polskę bez z góry upatrzonego planu. Ucieczka jego z Polski i przelot do Wielkiej Brytanii są niewątpliwie wynikiem starannie opracowanych planów, uzgodnionych z Foreign Office i polskimi działaczami reakcyjnymi.

„Daily Express", poruszając szczegóły ucieczki Mikołajczyka, podkreśla, że istnieją dowody, wskazujące na to, że oficerowie wywiadu amerykańskiego okazali Mikołajczykowi pomoc przy ucieczce.

Rzecznik Foreign Office, odpowiadając na pytania dziennikarzy, oświadczył, że nie jest mu wiadome, że Mikołajczyk przybył do Anglii wraz z sir Sholto Douglasem, oraz że był w Londynie podejmowany przez wpływowe osobistości brytyjskie i amerykańskie.

Jak podała wczoraj „Gazeta Ludowa" tymczasowy NKW PSL, który obradował we wtorek pod przewodnictwem prezesa Niećko, powziął następującą uchwałę:

„Fakt ucieczki za granicę Mikołajczyka, Bryji, Bagińskiego i Korbońskiego, stanowi przestępstwo przeciwko państwu i narodowi polskiemu. Bezpośrednią konsekwencją tego czynu, jest utrata przez wyżej wymienionych praw członkostwa PSL. Wobec próby występowania za granicą w charakterze członków Stronnictwa, tymczasowy NKW zadecydował ogłosić wykluczenie wymienionych z szeregów Stronnictwa. Tymczasowy NKW postanowił uchylić uchwałę o usunięciu ze Stronnictwa członków zajmujących krytyczne stanowisko wobec polityki poprzedniego kierownictwa i stwierdza, że uchwała ta jako sprzeczna ze statutem jest nie ważna". (PAP)

Wincenty Bryja i Maria Hulewiczowa
aresztowani przez władze bezpieczeństwa
po nielegalnym przekroczeniu granicy

Komunikat
Specjalnej Komisji Sejmowej

Warszawa (PAP). Specjalna Komisja Sejmowa, powołana dla wyjaśnienia ucieczki St. Mikołajczyka w ciągu dwu ostatnich dni przesłuchała kilkunastu czołowych działaczy PSL. Ponadto ważne wyjaśnienia złożył przed Komisją Minister Bezpieczeństwa Publicznego p. St. Radkiewicz.

Min. Radkiewicz oznajmił komisji, iż dwoje zbiegów: Wincenty Bryja, skarbnik i członek Prezydium NKW PSL oraz Maria Hulewiczowa, osobista sekretarka St. Mikołajczyka, znajdują się w dyspozycji władz bezpieczeństwa. Zostali oni zatrzymani po nielegalnym przekroczeniu granicy czechosłowackiej. Zatrzymani zeznali, iż ucieczka St. Mikołajczyka była organizowana przez czas dłuższy przy udziale pracowników jednej z ambasad w Warszawie.

Komunikat
Biura Sejmu Ustawodawczego

Warszawa (PAP). Po zatrzymaniu posła Bryji władze bezpieczeństwa zwróciły się do Marszałka Sejmu o zezwolenie na zatrzymanie go w areszcie, jako schwytanego na gorącym uczynku. Marszałek Sejmu w myśl art. 21 Konstytucji z 1921 r. wyraził zgodę. Sprawa wydania posła Bryji władzom sądowym wypłynie na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Zagrała w nich niemiecka krew
Burmistrz i komendant policji
dorabiali bandytyzmem na szosach

Wojskowa policja radziecka w Niemczech aresztowała burmistrza, położonego w okolicach Berlina m. Trebbin, Schroedera, oraz zastępcę komendanta policji niemieckiej w Poczdamie, Schoeppkego. Obaj aresztowani organizowali od dłuższego czasu napady rabunkowe i stali się prawdziwym postrachem automobilistów Berlina okolicznych autostrad. W swoich wyprawach posługiwali się oni limuzyną niebieskiego koloru, która wymykała się w tajemniczy sposób wszelkim obławom policyjnym.

Obecnie tajemnica ta wyjaśnia się w bardzo prosty sposób. Obaj bandyci, z tytułu wysokich zajmowanych przez siebie stanowisk, poinformowani byli zawsze dokładnie o tym, gdzie rozstawiano posterunki policyjne i dzięki temu wymykali się obławom. (API)

Ucieczka Pfeiffera?

Węgierska agencja prasowa ogłosiła, że przywódca węgierskiej partii „Niepodległość", Pfeiffer, uciekł do Austrii, a według doniesień miał on przybyć do Wiednia.

Pfeiffer zniknął we wtorek z gmachu parlamentu na chwilę przed tym, kiedy miał przemawiać w swojej obronie. Partia Pfeiffera pozostająca w opozycji do rządu oskarżona była o sfałszowanie sierpniowych wyborów powszechnych. (p. r.)

De Gaulle
zaczyna dyktować

Opublikowano w gazetach deklarację generała de Gaulle'a, która wykłada jego dalsze plany zdobycia władzy. De Gaulle twierdzi w tej deklaracji, że stworzona przezeń partia „Zjednoczenie narodu francuskiego" (RPF) otrzymała w czasie wyborów samorządowych „o wiele więcej głosów, aniżeli wszystkie inne partie razem wziąwszy". Przy tym de Gaulle wyklucza z liczby tych partii Francuską Partię Komunistyczną.

Nazywając francuską konstytucję „niedorzeczną", de Gaulle otwarcie zażądał rozwiązania obecnego parlamentu, rewizji konstytucji i przeprowadzenia nowych wyborów. Podkreślił on, że pod takimi warunkami obejmie on władzę. (TASS).

Zwycięstwo demokratów
w uzupełniających wyborach amerykańskich

Wybory dodatkowe, które odbyły się we wtorek w większości Stanów USA miały przebieg spokojny. Pierwsze wyniki nie pozwalają jeszcze na wyciągnięcie wniosków w skali ogólnokrajowej, jakkolwiek zdają się raczej potwierdzać przypuszczenia, że zwycięstwo odniosą demokraci. (PAP).

Wielki proces
katów Oświęcimia
rozpocznie się niebawem w Krakowie

24 listopada rozpocznie się w Krakowie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces przeciwko katom Oświęcimia.

Podsądni oskarżeni są o branie udziału w organizacjach przestępczych oraz niemieckiej administracji obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Znęcanie się nad więźniami w drodze systematycznego głodzenia, zmuszanie do nadmiernej pracy, nieludzki system kar obozowych, wykorzystywanie niskich instynktów tkwiących w człowieku, doświadczenia lekarskie na więźniach, powodowały kalectwo, chorobę i śmierć.

Zbrodniarze Oświęcimia oskarżeni są ponadto o znęcanie się nad jeńcami radzieckimi wbrew postanowieniom czwartej konwencji haskiej, oraz o masowy rabunek mienia więźniów w obozie zagłady.

Akt oskarżenia przeciwko oprawcom Oświęcimia został już sporządzony w języku polskim, a obecnie tłumaczony jest na język niemiecki. (P. R.)

Kursują już nowe wagony sypialne
wyprodukowane w zakładach Cegielskiego

Zakupione przez Polskie Biuro Podróży „Orbis" pierwsze 10 wagonów sypialnych III klasy, zostały z dniem 1 listopada wprowadzone na liniach PKP. Wagony te są dołączane do składu pociągów dalekobież. w kier. na Warszawę, Kraków, Katowice, Gdynię, Jelenią Górę, Kudowę, Szczecin. Ostatnio Poznań otrzymał nowe połączenie wagonów sypialnych III klasy w pociągu pospiesznym odchodzącym o 20,50 przez W[illegible]cław, Katowice na Kraków. Wagony te kursują także do Olsztyna, Zebrzydowic i Legnicy. (Ss)

Europa przed zimą

Stoimy na progu zimy. Pytanie jak ją przetrwać i jak się uchronić od chłodu i głodu jest zagadnieniem, które niepokoi całą Europę. W większym nawet stopniu Europę zachodnią niż wschodnią.

Po wojnie rozwój gospodarczy tych państw poszedł inną drogą niż na zachodzie. Nie oglądając się na pomoc obcą, na pożyczki dolarowe, państwa Europy wschodniej i południowo-wschodniej zaczęły szukać wyjścia z sytuacji powojennej na drodze pracy i jeszcze raz pracy. I w ten sposób zbiorowym wysiłkiem narodów osiągnęły niespodziewane wprost wyniki. Takim pięknym przykładem jest Polska.

Straty nasze w czasie wojny są nieproporcjonalnie wielkie do strat innych państw i procentowo w stosunku do ludności i powierzchni kraju największe. Musimy dlatego borykać się ze znacznie większymi trudnościami niż inne narody europejskie a pomimo to, jak wynika z exposé premiera Cyrankiewicza, wychodzimy zwycięsko z ciężkich borykań się z sytuacją powojenną i mamy nadzieję przetrwać zimę mniej może zaciskając pasa niż np. Anglia.

Przyczyny kryzysu żywnościowego, wobec którego stoi cała Europa, są różnorodne i skomplikowane. Wojna i gospodarka niemiecka doprowadziła do upadku gospodarkę rolną w Europie. Oderwanie od roli milionów rąk roboczych, którym dano broń, aby niszczyć dobra ludzkie, zmniejszyło ilość pól zasianych. Znaczne obszary rolne zużyte zostały na potrzeby wojenne. Pozostałe grunta obrobione były gorzej nie tylko z braku rąk do pracy i zmniejszonego inwentarza żywego, ale również braku nawozów sztucznych. Pogłowie bydła zmniejszyło się do granicy otwartego głodu mięsnego. To samo dotyczy pogłowia nierogacizny a nawet ilości ptactwa.

Polska była krajem pod tym względem najbardziej wyniszczonym i dziś nie może jeszcze odzyskać równowagi .Bo aby przetrwać kryzys mięsny, potrzeba przezwyciężenia ewangelicznych siedmiu lat chudych.

Wynikiem wojny w całej Europie jest zmniejszenie zasiewów poniżej norm przedwojennych. W tych warunkach rolnictwo naszego kontynentu stało się bardzo czułe na warunki meteorologiczne, które w okresie powojennym okazały się bardzo niepomyślne.

Szereg krajów Europy silnie ucierpiał na skutek posuchy. W 1945 r. a szczególnie w 1946 r. posucha dotknęła najdotkliwiej kraje Europy południowo-wschodniej — Rumunię, Bułgarię, Jugosławię a w ZSRR — Ukrainę. Mimo to kraje te nie skapitulowały. Znalazły w sobie dość sił, aby podnieść się w 1947 r. i zapewnić minimum egzystencji swej ludności.

Kraje Europy zachodniej o silnie rozwiniętym przemyśle zależne były zawsze od importu żywności. Żywność dostarczyć mogły im jedynie kraje amerykańskie ze Stanami Zjednoczonymi na czele. I tu rozpoczął się w Europie zachodniej taniec wokół złotego cielca dolarowego, który trwa do dnia dzisiejszego. Kraje zniszczone wojną i skazane na import towarów amerykańskich znalazły się bez dolarów potrzebnych na ich zakup. Powstał głód dolarowy. Równocześnie po drugiej stronie oceanu wyczerpywanie się zapasów dolarowych Anglii i Francji pociąga za sobą zmniejszenie eksportu towarów z USA, gdzie nagromadziło się ich na zawrotną sumę 37 miliardów. Chiny Indie i Indonezja jako tereny zbytu towarów amerykańskich zawiodły.

Obniżenie się stopy żywnościowej z braku należytego importu produktów rolnych pociągnęło za sobą obniżenie produkcji w przemyśle i kopalniach węgla, zwłaszcza w Anglii.

Na progu zimy kraje Europy zachodniej walczą z wielkimi trudnościami żywnościowymi i niedostatkiem węgla. Bogata Anglia, rozporządzająca ogromnymi źródłami rezerw materialnych i finansowych przeżywa dni ciężkiego kryzysu gospodarczego. Nie lepsza jest sytuacja Francji, gdzie Ramadier czyni rozpaczliwe wysiłki przetrwania zimy. Podobnież sytuacja przedstawia się we Włoszech i Holandii. Jedynie Belgia, Szwecja i częściowo Szwajcaria przełamują pomyślnie kryzys ekonomiki europejskiej.

Rzecz charakterystyczna, że kraje młodej demokracji ożywione nowym duchem twórczym i skazane na własne siły stoją u progu zbliżającej się zimy z większym spokojem niż Europa zachodnia uzależniona od wahań rynków amerykańskich. Wśród tych państw jesteśmy w pierwszych szeregach. Nasza planowa gospodarka wykazuje swoje wielkie wartości.

H. B.

Wizyta pisarzy i plastyków jugosłowiańskich w Poznaniu

Doniosłymi wydarzeniami, wzmacniającymi tętno życia kulturalnego w Poznaniu, są dość częste ostatnio wizyty zagranicznych artystów, literatów, naukowców.

To, że cudzoziemcy w swoich podróżach po Polsce przybywają do Poznania jako ważnego etapu — świadczy o docenianiu przez nich środowiska poznańskiego w życiu kulturalnym ogólnopolskim.

Poznań bowiem jest miastem, posiadającym szereg instytucji i placówek kulturalnych, rozwijających intensywną działalność, starających się przy tym w swojej pracy utrzymać stałą wymianę wartości nie tylko z innymi ośrodkami kraju, ale chętnie konfrontujących swój dorobek z osiągnięciami w sztuce i nauce, obcymi, szczególnie z osiągnięciami pod tym względem bratnich krajów słowiańskich. Bujność życia kulturalnego Poznania, miasta uniwersyteckiego, cieszącego się tradycyjnymi już sukcesami Opery, miasta, gdzie istnieje kilka teatrów, Filharmonia, kilka wyższych szkół muzycznych, Wyższa Szkoła Plastyczna, której służniej by się należało miano Poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie bardzo ruchliwe i dobrze wyposażone Muzeum Wielkopolskie urządza częste i głośne wystawy plastyczne — jest więc niewątpliwa.

Niesposób na tym miejscu dać pełny obraz życia artystycznego miasta, trzeba jeszcze podkreślić, że przebywa w jego murach grupa uczonych, artystów, literatów, malarzy, działaczy kulturalnych — nie tylko tu uprawiających swój zawód, ale i dążących do jak najpełniejszego zrealizowania haseł niesienia sztuki między masy — do jej jak największego upowszechnienia.

Poznań w swojej działalności kulturalnej jest jeszcze tylko zbyt mało jak dotąd, nie w pełni, zamanifestowany na zewnątrz, dlatego wznowienie u nas tygodniowego pisma, wyłącznie poświęconego sprawom kultury, sztuki i nauki jest rzeczą oczywistą i konieczną.

Po niedawnej wizycie pisarzy i uczonych czeskosłowackich miasto gościło w tych dniach, jak o tym pisaliśmy, wybitnych przedstawicieli jugosłowiańskiej literatury i sztuki plastycznej.

Przybyli do nas pisarze i poeci **Vjekoslav Kaleb, Blaże Konecki, Desanka Maksimowic** i **Isak Samokovlje** oraz plastycy **Dore Klemencic** i **Djevdje Teodorovic.** Wszyscy oni są bardzo popularni, są wśród nich laureaci wysokich nagród artystycznych.

Prasa całego kraju poświęca dużo miejsca. wizycie gości jugosłowiańskich. Polska dla bratniej Jugosławii czuje szczególny, gorący sentyment. W minionej wojnie ciężki los oba kraje nieomal jednako doświadczył, wspólne było bohaterstwo i twarda wola nieprzejednanej walki z najeźdźcą tak i wspólny jest teraz heroiczny wysiłek obu narodów dźwignięcia się ze zniszczeń materialnych i kulturalnych. Polska więc odczuwa szczególne zainteresowanie dla sztuki i kultury jugosłowiańskiej. Obecna wizyta u nas literatów i plastyków jugosłowiańskich musi zwielokrotnić nie tylko wymianę ludzi, pracowników kultury, ale i masową wymianę książek, wszelkich w ogóle dzieł sztuki.

Oczekujemy pojawienia się na naszym rynku wydawniczym nie tylko liczniejszych niż dotąd przekładów powieści, poezji jugosłowiańskiej — ale w ogóle jak najwięcej publikacji, które by jak najbardziej wprowadziły nas w głąb życia i pracy bohaterskich narodów Jugosławii.

stł.

Goście jugosłowiańscy pełni podziwu dla Muzeum Wielkopolskiego

Na gości jugosłowiańskich zrobiło wielkie wrażenie Muzeum Wielkopolskie. Dwaj malarze Djevdje Teodorovic i Dore Klemencic zrezygnowali z wyjazdu do Biskupina, aby dokładnie przestudiować zwłaszcza Galerię Współczesnego Malarstwa Polskiego w Muzeum Wielkopolskim. Część gości (przewodniczący delegacji Vjekoslav Kaleb, poetka Desanka Maksimowic i prof. Konecki) postanowili zwiedzić wykopaliska w Biskupinie, odkrycia architektury romańskiej w Strzelnie i katedrę w Gnieźnie. W godzinach popołudniowych dnia 5 bm. jest przewidziane spotkanie artystów Jugosłowian w Domu Literatów przy ul. Noskowskiego 1. W nocy z 5 na 6 listopada goście wyjeżdżają w dalszą podróż na Wybrzeże.

Kto może być przyjęty na wyższe uczelnie

W myśl nowego dekretu o organizacji nauki i wyższego szkolnictwa na wyższą uczelnię przyjęty być może każdy, bez względu na posiadane wykształcenie szkolne, jeżeli złoży egzamin wstępny z wynikiem dodatnim.

Dopuszczeni do studiów mogą być również ci, którzy odbyli odpowiednią praktykę zawodową, określoną przez rozporządzenie Ministra Oświaty w porozumieniu z właściwym ministrem resortowym. Minister Oświaty może również organizować specjalne studia wstępne w ramach uczelni lub kursy przygotowawcze poza nią, dla młodzieży nie posiadającej pełnego przygotowania do studiów.

Poza tym na wyższe uczelnie przyjmowani mogą być jak dotychczas absolwenci szkół średnich na poziomie licealnym. W wypadku zgłoszeń na poszczególną uczelnię lub wydział liczby kandydatów przekraczającej pojemność uczelni, Minister Oświaty określa tryb postępowania selekcyjnego i eliminacyjnego.

Najwyższą instancją odwoławczą dla kandydata nieprzyjętego na wyższą uczelnię jest Minister Oświaty, którego decyzja jest ostateczna. (PAP).

„Wolny Kaszmir" apeluje do ONZ

Tymczasowy rząd „wolnego Kaszmiru" zwrócił się za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ do wszystkich demokratycznych i miłujących wolność narodów świata o poparcie ludów Jammu i Kaszmir w ich walce o wolność. W swym piśmie kierownik tymczasowego rządu wolnego Kaszmiru Ibrahaim, prosi również o uznanie jego gabinetu.

Apel został przesłany do Generalissimusa Stalina, prem. Attlee, prez. Trumana, generalissimusa Czang-Kai-Szeka i do kierowników państw muzułmańskich. (API).

Skład francuskich rad miejskich po wyborach uzupełniających

Ministerstwo spraw wewnętrznych w Paryżu ogłosiło ostateczne wyniki wyborów samorządowych, które odbyły się we Francji dnia 19 i 26 października. Wyniki te wskazują, że z małymi zmianami wszystkie partie utrzymały swój dotychczasowy stan posiadania. Największą liczbę miejsc w radach miejskich mają obecnie, tak samo jak dotychczas, partie centrum i prawicowe, a mianowicie 171 320.

Socjaliści zwiększyli swój stan posiadania i zdobyli 85 430 miejsc, wobec 82 tys. miejsc, którymi rozporządzali dotychczas. Komuniści zdobyli 32 703 miejsc, partia gen. de Gaulle 39 tys. miejsc. (P. R.)

Reynaud znowu na widowni?

Dziennik „La Liberation" zamieszcza wiadomość o nawiązaniu kontaktu między de Gaullem a b. premierem Reynaud. De Gaulle miał zaproponować Reynaudowi objęcie teki ministra finansów w razie dojścia do władzy.

Zbiegiem okoliczności skrajnie prawicowy dziennik „Epogue" zaproponował Reynauda na następcę Ramadiera. (PAP).

Z dnia

Swary na emigracji

„Gazeta Polska" dziennik wychodztwa polskiego we Francji i Belgii zamieszcza korespondencję S. Kozickiego z Londynu, która wykazuje rozkład moralny w szeregach przywódców sanacji emigracyjnej i bezpłodne walki o „władzę" Dzieje się to wszystko na tle narastającej coraz bardziej niechęci do emigrantów polskich w krajach zachodnich.

W Londynie czytamy: robotnicze związki wystąpiły ostro przeciw zatrudnieniu Polaków w przemyśle budowlanym. Na tym tle wybuchł strajk i miały miejsce liczne demonstracje. Demonstranci w czasie pochodu nieśli transparenty z napisami: „My będziemy odbudowywać W. Brytanię, a Polacy Andersa niech odbudowują Polskę! Potrzebujemy pali do rusztowań (scaftold poles), a nie Polaków Andersa (Anders Poles)

A tymczasem góra emigracji prowadzi swary i przegrupowania.

Ostatnio obiegają Londyn wiadomości, że gen. Bór-Komorowski podał się do dymisji ze stanowiska „premiera", „prezydent" August (jedynie imię usprawiedliwia to stanowisko) Zaleski mianował nowym „premierem" Jana Kwapińskiego.

Gen. Anders wystąpił z wojska i przeszedł do cywila. Nie mniej jednak ze sposobu noszenia się poznać pana po cholewach. Generał Anders chodzi ponoć obwieszony jak choinka. Złota papierośnica wysadzona drogocennymi kamieniami, złota fajeczka wybijana brylantami, jakiś nadzwyczajny złoty zegar na ręku, parę złotych bransolet. Wszystko to i duży majątek w gotówce, to rezultat dobrych transakcji „kasztanami" w czasie kampanii włoskiej (kasztany, to złote monety, które b. pilnie przemycano z Egiptu do Włoch i dalej).

Z drugiej strony z Brazylii, Argentyny i innych krajów zamorskich nadchodzą smutne relacje o losie żołnierzy emigrantów którzy cierpią niedostatek, nie mogą przyzwyczaić się do tropikalnego lub podzwrotnikowego klimatu i w rezultacie chcą wracać do kraju.

Zmiana wyznania — sprawą prywatną

Dekretem z dnia 5. 11. rb. ogłoszonym w nr. 59 Dziennika Ustaw uchylony został cały szereg dotąd jeszcze obowiązujących zaborczych przepisów ustawowych z dziedziny wyznaniowej. Uchylony został m. in. obowiązek zgłoszenia zmiany wyznania w starostwie, w województwach zachodnich zaś — w Sądzie Grodzkim.

Sprawa zmiany wyznania traktowana jest obecnie przez ustawodawstwo nasze zgodnie z konstytucyjną zasadą wolności religijnej, jako sprawa czysto prywatna obywatela, a skuteczność prawna zmiany wyznania nie jest już uzależniona od formalnego zgłoszenia jej władzom państwowym. (PAP).

Wizyta polskich dziennikarzy w Morawskiej Ostrawie

W ubiegłą niedzielę przybyło do Ostrawy z rewizytą 12 dziennikarzy polskich, reprezentujących wszystkie pisma katolickie. W ratuszu ostrawskim powitali ich przedstawiciele miejscowych władz z przewodniczącym miejskiej rady narodowej J. Kotasem na czele. Dziennikarze polscy zwiedzili następnie urządzenia największej w Ostrawie spółdzielni „Budoucnost" po czym podejmowani byli w klubie dziennikarskim, odbywając rozmowy na temat wzajemnej współpracy prasowej. (PAP)

10-motorowe olbrzymy powietrzne

W Wielkiej Brytanii budowane są obecnie trzy dziesięciosilnikowe samoloty pasażerskie o napędzie odrzutowym. Samolot taki o wadze 120 ton będzie przewoził bez lądowania przez Atlantyk 80 pasażerów. (PAP).

FRASZKA NA CODZIEŃ

Zmierzch ogórków

(Z prasy· Uczeni amerykańscy wynaleźli sposób fabrykacji nylonów z ogórków. Już w obecnym sezonie 100 tys. ogórków zostanie przerobionych na pończochy.)

Nigdy nas nie będą truły
Różne łatem kanikuły.
Miast „ogórków" — całkiem nowy
Będzie sezon: nylonowy. j. m.

Brytyjski generał w podartym półkożuszku

szukał terenów narciarskich...

w pobliżu jednej z moskiewskich fabryk

Poniedziałkowa „Prawda" zamieściła list 4 robotników jednej z fabryk moskiewskich, której nazwa nie została podana. Robotnicy ci opisują zdarzenie, zasługujące — ich zdaniem — na uwagę społeczeństwa radzieckiego.

30 października w południe na moście kolejowym w pobliżu fabryki robotnicy ci zauważyli nieznajomego mężczyznę, który fotografował fabrykę. Mężczyzna ten ubrany był w stary, podarty półkożuszek.

Gdy zawiadomieni przez robotników strażnicy fabryczni przybliżyli się do mostu, nieznajomy szybko odszedł. Dogoniono go jednak i przyprowadzono do zarządu fabryki. Ku zdumieniu robotników nieznajomy przy wylegitymowaniu okazał paszport dyplomatyczny na nazwisko generała Hiltona, brytyjskiego attache wojskowego w Moskwie.

Hilton twierdził. że fabryki nie fotografował, a swój pobyt w pobliżu fabryki tłumaczył poszukiwaniem odpowiedniego miejsca do wycieczek narciarskich.

Zdaniem autorów listu tłumaczenie generała Hiltona jest mało przekonywujące. Uznać należy co najmniej za dziwactwo fakt,, że generał brytyjski uważał za właściwe szukać miejsca do wycieczki narciarskiej już jesienią, na długo przed opadami śnieżnymi. A już zupełnie niezrozumiałe jest dlaczego czynił to przebrany w podarty półkożuszek?

Wszystko to O— stwierdzają na zakończenie autorzy listu — skłania robotników ich fabryki do zupełnie odmiennego komentowania powyższego zdarzenia.

Nowe prowokacje hitlerowskie

w amerykańskiej strefie Niemiec

Nie dalej jak wczoraj donosiliśmy o dziwnym optymizmie gen. Robertsona, nowego d-cy brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, który uważa akcję denazyfikacyjną za ukończoną, a już depeszują nam o nowej serii wybryków hitlerowskich w rzekomo zdenazyfikowanych Niemczech zachodnich.

W amerykańskiej strefie ubiegły tydzień zaznaczył się szeregiem wybryków ze strony hitlerowców. Na dachu jednej ze szkół wywieszono chorągiew ze swastyką i upłynęło 24 godziny, zanim władze zdecydowały się aby ją stamtąd usunąć.

W nocy grupy młodych hitlerowców przebiegały ulice z okrzykami „Heil Hitler", oraz śpiewały nazistowskie hymny. Wielu uczestników tych nocnych wypadów aresztowano i ukarano bardzo łagodnie. Jak podaje berliński korespondent gazety „Le Soir" niemiecki komisarz policji, który rozpoczął śledztwo w sprawie tych nocnych wybryków hitlerowskich, uważając iż jest to robota tajnej organizacji faszystowskiej, został aresztowany przez wojskową policję amerykańską za „nadużycie władzy". (API).

Postulaty niemieckiej lewicy

w przededniu konferencji londyńskiej

Socjalistyczna partia jedności (SED) wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli pismo, w którym, zgodnie z postanowieniami II kongresu SED, przedstawiła szereg wniosków w związku ze zbliżającą się konferencją londyńską. W piśmie tym SED prosi Sojuszniczą Radę Kontroli o przeprowadzenie w Niemczech referendum, by Niemcy mogli wypowiedzieć się bądź za wprowadzeniem centralnej organizacji państwowej, bądź też za podziałem Niemiec.

SED stawia wniosek o zniesienie granic strefowych i utworzenie jedności gospodarczej. Następnie socjalistyczna partia jedności domaga się natychmiastowego oczyszczenia administracji od aktywistów hitlerowskich i zbrodniarzy wojennych, przeprowadzenia w całych Niemczech reformy rolnej, wywłaszczenia zbrodniarzy hitlerowskich, nacjonalizacji banków i monopoli, jak również kontrolowania całej produkcji i dystrybucji pod nadzorem związków zawodowych. W imieniu SED pismo podpisali: Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl. (PAP)

S. † p.

Stanisław Beym

prokurent banku

mój kochany, troskliwy mąż, syn, brat i szwagier zmarł dnia 3 listopada 1947 po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. w wieku lat 56

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6. bm. o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążeni
żona z rodziną

c 3715

†

Dnia 4 listopada 1947, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz ojciec i brat śp.

Marceli Trzebiński

Nabożeństwo żałobne oraz złożenie zwłok do grobowca rodzinnego, gdzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 10-tej w Chomiąży.

W smutku pogrążona
żona dzieci i siostra

Parlin, Poznań 42948

Przedstawiciel Amerykańskiego Komitetu Pomocy Polsce dziękował gen. gub. Frankowi „za to co uczynił dla Polski"...

(Ze wspomnień z czasów okupacji niemieckiej)

W Nr 3692 „Yorkshire Post" — konserwatywny dziennik angielski — znajdujemy niezmiernie ciekawy artykuł o stosunkach w Polsce w czasach okupacji. Jak podaje dziennik angielski, autorem artykułu jest dr Zygmunt Lasocki, członek Rady Głównej Opiekuńczej.

„W październiku 1940 roku bawili w Polsce przedstawiciele amerykańskiego Komitetu Pomocy dla Polski (Commission for Polish Relief), na którego czele stał były prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover."

„Przewodził delegacji John Hartigan, przybyły z Berlina.

„W dniu przeznaczonym na odwiedziny, ukazała się w organie Generalnego Gubernatorstwa „Krakauer Zeitung" z 31 października 1940 r. notatka o przybyciu delegacji amerykańskiej do Krakowa. Umieszczono w niej tekst telegramu, który Hartigan wysłał do gen. gub. Franka z okazji rocznicy objęcia przez niego władzy w Gen. Gubernatorstwie."

„Pozwalam sobie w pierwszą rocznicę Pańskiej działalności, jako generalnego gubernatora, przesłać moje najgorętsze życzenia szczęścia, przy czym pragnę wyrazić jak bardzo cenię to co Pan dla Polski i dla poparcia mojej działalności uczynił!!"

Za pomoc dla swej pracy mógł mister Hartigan dziękować, jeśli mu się tak podobało. Wdzięczność zaś za masowe wysiedlania, więzienie i mordowanie bezbronnej ludności, co Frank już w pierwszym roku urzędowania uczynił, było szczytem nietaktu, ażeby się grzecznie wyrazić. (Autentyczny cytat „Yorkshire Post") — (przy. tłum.).

Według informacji, jakie otrzymałem w Radzie Głównej Opiekuńczej — pisze autor artykułu — mister Hartigan tłumaczył się tam, iż treścią telegramu nie zamierzał urazić Polaków, lecz celem jego było wystąpienie przeciwko kandydaturze Roosevelta na prezydenta Stanów Zjednoczonych w czasie toczącej się ówcześnie walki wyborczej."

Jak wiadomo Roosevelt był zwolennikiem wojny z Niemcami, a postępowanie Hitlera w krajach okupowanych było jednym z powodów wystąpienia zbrojnego Stanów Zjednoczonych. Hartigan był przeciwnikiem Roosevelta i wojny, z tego powodu więc uważał, iż postępowanie Niemców w okupowanej Polsce było poprawne.

John Hartigan jest obecnie bliskim współpracownikiem panów Dullesa i Harrtimana.

Zwykli ludzie wielkiego kraju

„Wyprawa"

Depeszę przyniósł do kantoru listonosz z sąsiedniej wioski, gdzie mieścił się urząd pocztowy. Treść jej raz — dwa rozniosła się między barakami. Step już wyglądał jak stary gobelin francuski o wypełzłych jesiennych barwach. Rankami bielił się szron na pożółkłej trawie. Zwiędły, zwarzone przymrozkiem, główki rumianków, nad parowem stały siwe opary o świcie.

Depesza wzywała nas do Moskwy, wysłana przez przyjaciół nareszcie odnalezionych po ewakuacji. Nie na stały pobyt co prawda, lecz, żeby się chociaż zobaczyć i porozumieć bezpośrednio. Moskwa była już bombardowana przez Niemców, nie wpuszczano do niej dzieci z zaplecza kraju, dokąd raczej ewakuowano właśnie dzieci moskiewskie. Był to problem nie lada jak zostawić dzieci w tych czasach w zapadłym sowchozie o równe tysiąc kilometrów od celu podróży?

Sprawa rozstrzygnęła się nad podziw prosto. Dyrektor sowchozu Kserofanow, wyśmiał nas zwyczajnie, z ledwo uchwytną nutką obrazy w głosie:

— Co, wilki wam tu dzieci zjedzą? Chleba im poskąpimy? Czyście zwarioważali? Pojedziecie na tydzień-dwa i wrócicie szczęśliwie. Widać tam są ważne jakieś wasze polskie sprawy, kiedy was wzywają. Jest też o czym gadać!

Gadać było o czym, ale już nie z dyrektorem, a między sobą. Jak tu jechać? W czym przede wszystkim? W zdartych, warszawskich „bosonóżkach", czy w tych, wydzielonych ze składu sowchozu, z grubo wyprawionej świńskiej skóry, roboczych, męskich butach?

I wtedy zjawiła się w naszym baraku Maria Antonowna, buchalterka z kantoru, młoda, lecz mocno już zniszczona, matka dwojga dzieci, której mąż „siedział" już od roku za jakąś niezbyt legalnie przeprowadzoną transakcję.

— Ot, nieszczęście, charakter miał słaby, wypić lubił, stało się — mówiła z rezygnacją o tym swoim mężu, odwożąc mu do miasteczka co tydzień „wałówkę". — Tylko patrzyć jak wróci, wyrok mu się kończy, za dwa miesiące. Niech pójdzie na front, szacunek u ludzi odzyska.

Teraz przysiadła na stołku z jakimś zawiniątkiem na podołku, przypatrywała się całkiem niedyskretnie moim trepkom warszawskim.

— Ano, przymrozki nastały! Przymrozki! A w Moskwie to i śniegu tylko patrzeć. Zawsze my tu na południu, klimat lepszy, południowy.

— Cóż to za angielsko-salonowe rozmówki o pogodzie? Co się stało naszej Marii? — zdziwiłam się patrząc na nią podejrzliwie.

— E, co tam będziemy tyle ceregieli robić! Nogę masz jak moja. Bierz i tyle! — powiedziała z determinacją, kładąc mi na kolanach swoje zawiniątko. — Moskwa — stolica, nie wypada przecie po niej na bosaka latać, boś nie gęś, co boso cały rok chodzi.

Rozwinęłam zawiniątko i całkiem zgłupiałam. Na kolanach leżały świąteczne, najlepsze Marii pantofle, z bronwej przydziałowej skóry, takie, jakie się tam nosi tylko „od wielkiego dzwonu". I jeszcze para solidnych, przędzowych pończoch bez jednej cerki, wcale jeszcze nie używana.

Podniosłam oczy, przyznaję, że trochę mokre, na Marię.

— No, no, nie bądź głupia — powiedziała mi opryskliwie. — A mnie tu one po co? — lada dzień zrobi się plucha, ziemia rozkiśnie. Wrócisz szczęśliwie, oddasz. Jedź spokojnie. Do dzieciaków każdy dzień zajrzę. My prostaki, ale krzywdy nie będą miały, niech cię o to głowa nie boli. Przecie jedna z waszych, dorosła, zostaje z nimi. No, przymierz! Nie cisną?

Pantofle były jak na miarę.

Pod wieczór przyszła znów tęga Praskowja, dojarka. Siadła na tym samym stołku. Tym razem przyglądała się wyraźnie lekceważąco mojej letniej, starej warszawskiej sukience, w której wyszłam z dalekiego Mińska w upalny dzień czerwcowy.

— Jedwab, fi, zachodni! Dobra materia, nie można przyganić. Pewnie w naszej Moskwie też takie mają. Tylko nie wtedy, kiedy śnieg spadnie, na ten przykład. Widzisz, ja tak się czegoś roztyłam, że ta spódnica na mnie nijak nie lezie. Bierz ją na zdrowie, tylko trzeba obręb założyć, bo ci za długa — ze zwalistego podołka wysupłała tłomoczek, rozwinęła to, roztrzepała. Spódnica była z grubego trykotu, całkiem foremna, choć mi sięgała prawie do kostek.

— No, czego stoisz jak malowana? Dawaj igłę i nici, to ci podłożę ten obręb — mruczała gburowato, obracając mnie na wszystkie strony.

Jeszcze się za nią drzwi nie zamknęły na dobre, kiedy przyszła chuda babka Matrena.

— Do Moskwy jedziesz, powiadają, hę?

— Ano, jadę, babko...

—A w czymże ty jedziesz, hę? Byłać to kiedy w naszej Moskwie, wiesz to jak tam we wrześniu? Obróć no się, hm! — zastanawiała się nade mną zachmurzona. Sięgnęła wreszcie do swojej kobiałki. Wyciągnęła z niej sweter z grubej, szorstkiej wełny, widać własnoręcznie robiony na drutach. Wciągnęła mi go przez głowę. Tu obciągnęła, tam dociągnęła, pokręciła głową.

— Ujdzie, nawet ci w nim do twarzy. Na mnie wisi jak na psie, źle oczka obliczyłam — dogadywała szorstko.

W tydzień po tym chodziłam po Moskwie, wystrojona tak przez te najmilsze na świecie moje baby sowchozowe. Wypatrywałam po wystawach co by im kupić, żeby pasowało na grubą Praskowię i na chudą babkę Matrenę i na dzieciaki Marii, buchalterki. Niewiele znalazłam, jako że miasto już na dobre pachniało wojną, co wieczór w smugach reflektorów przeciwlotniczych, z rozbitym bombą teatrem Wachtangowa, z uszkodzonym Arbatem. To co jednak zdołałam przywieźć im z Moskwy mało nas nie pokłóciło na zawsze.

— Dura! Dura! jazgotały chórem — domu nie ma, wszystko na wojnie straciła, a tu o podarkach myśli! Tobie, lekkomyślnico, każdego rubla do ręki dawać szkoda! Pstro w głowie. Co narobiła, no! Ty o swoich dzieciakach myśl, a nie o nas. My naród osiadły, pod dachem własnym, łatwiej to wszystko przetrzymamy, bo w domu ściany pomagają. A ty ile to jeszcze drogi, ile to jeszcze świata masz zanim do siebie wrócisz? Hę?

Jestem u siebie, po latach. I jeśli dziś o czym marzę, to żeby tym swoim babkom najmilszym wysłać jakąś wielką pakę babskich fatałaszków. Tylko czy Praskowia nie schudła, babka nie utyła, a dzieciaki Marii nie wyrosły jak dębczaki?

To by można tylko na miejscu sprawdzić. Tysiąc kilometrów do Moskwy, drugi tysiąc na owo Powołże do sowchozu w stepie. Drogi szmat. A jesienią step już rozkisł w błocku. Chyba przyjdzie poczekać?

Janina Broniewska

PHILIP BOLSOVER

Kiełki faszyzmu w Anglii

(Od własnego korespondenta API)

Każdego poniedziałku po niedzielnych wiecach faszystowskich sądy policyjne północnej i wschodniej dzielnicy Londynu pełne są niezwykłych pozwanych — mężczyzn i kobiet, którzy w normalnych warunkach nigdy nie znaleźliby się w sali sądowej. Są to przeciętni mieszkańcy Londynu — ludzie pracy, studenci, właściciele sklepów i domów, drobni przemysłowcy, byli wojskowi.

Są to ludzie, którzy dali wyraz swemu oburzeniu na wiecach faszystowskich z mocą właściwą obywatelom państwa, które dopiero co zakończyło rozpaczliwą wojnę z faszyzmem. Prawie zawsze oskarżeni są oni o „obraźliwe słowa i zachowanie" lub o „napaść na policję".

Lecz aż do chwili obecnej, kiedy oburzenie opinii publicznej przeciwko działalności faszystowskiej stało się powszechne, ani jeden faszysta nie stanął przed sądem. Teraz nareszcie jeden, czy dwóch zostało skazanych na grzywnę, trzech odsiaduje czterotygodniową karę więzienia, a przeciw Geoffrey Hamm'owi przywódcy organizacji faszystowskiej, wytoczono proces sądowy.

Ta akcja przeciwko faszystom rozpoczęta została jednak dopiero wówczas, gdy liczne organizacje robotnicze wystąpiły z protestami przeciwko działalności faszystów. Kongres Związków Zawodowych domagał się od rządu podjęcia takiej akcji, a członkowie parlamentu z ramienia Partii Pracy przeprowadzili specjalne dochodzenia i przedłożyli odpowiedni raport premierowi. Ostatnia zaprotestowała Rada hrabstwa Londyn.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ted Bramley, sekretarz londyńskiego komitetu okręgowego Partii Komunistycznej i Jack Gaster, członek tegoż komitetu wystąpili z rezolucją, wzywającą ministra spraw wewnętrznych do „uznania wszystkich organizacyj faszystowskich i ich działalności za nielegalne, a antysemityzm za przestępstwo kryminalne".

Przez dwie godziny debatowała Rada nad tą sprawą. Partia Pracy, posiadająca większość w Izbie, wysuwała argumenty zadziwiające podobne do używanych w Niemczech za czasów Republiki Weimarskiej, gdy naziści byli jeszcze słabi lecz powoli zdobywali grunt pod nogami.

Ignorować faszystów — mówili przywódcy labourzystów — walczyć z nimi, aby nie dopuścić do ich rozwoju. Wówczas ruch ten zniknie.

Utrzymywali oni, że zgniecenie organizacyj faszystowskich byłoby pogwałceniem wolności; że trudno jest określić dokładnie kto jest faszystą.

Tak więc po wygłoszeniu wielu szumnych przemówień domagających się tolerancji i wolności, uchwalono rezolucję, wzywającą ministra spraw wewnętrznych do podjęcia kampanii przeciwko faszystom, nie wskazano jednak konkretnych metod tej akcji.

W Anglii istnieje przynajmniej siedem odrębnych organizacyj faszystowskich, działających jawnie, a każda z nich ma nie tylko centralną siedzibę organizacji lecz również wiele oddziałów lokalnych. Mają do dyspozycji w Londynie osiem faszystowskich periodyków, a wiece ich odbywają się w dwunastu dzielnicach. Wszystko to oświadcza Bramley Radzie, dodając:

„Zdaniem naszym działalność tych organizacyj stanowi część jednolitego planu. Gdy nadejdzie odpowiednia chwila, połączą się one w jedną organizację narodową i wystąpią wówczas na widowni pod komendą swego przywódcy aby ocalić naród."

Wszystkie te organizacje są w swej działalności mniej lub bardziej zamaskowane. Na przykład, najaktywniejsza z nich przybrała nazwę „Brytyjska Liga Byłych Wojskowych". Inne ukrywają się pod płaszczykiem różnych klubów.

Są one na razie słabe, nie posiadają poparcia mas i w żadnym razie nie przedstawiają sobą wielkiej politycznej potęgi. Może się nawet okazać, że poważniejsze niebezpieczeństwo odrodzonego faszyzmu przyjdzie w całkowicie odmiennej formie politycznej.

Jednakże w obecnej chwili te właśnie organizacje proklamują otwarcie cele faszystowskie. I dlatego też słusznie oceniają je wszyscy ludzie postępowi jako coś, co powinno być natychmiast napiętnowane Opinia taka stała się tak powszechna, że rząd zmuszony był do podjęcia jakichś choćby pozorów akcji.

Przemysł niemiecki nadal jest potęgą

W roku 1946 ukazała się w Nowym Jorku książka Jamesa S. Allen pt. „Wald Monopoly and Peace".

Interesujący jest sąd trzeźwego Amerykanina Poniżej przytaczamy streszczenie niektórych rozdziałów wspomnianego dzieła.

Niemcy przegrały wojnę. Ich potencjał gospodarczy nie został jednak zniszczony i znów może zagrozić pokojowi. Niebezpieczeństwo to jest o tyle realne, że mocarstwa zachodnie dążą, jeśli nie do pogwałcenia to przynajmniej do rewizji umów z Jałty i Poczdamu. Trudno dziś doprawdy mówić poważnie o demilitaryzacji, czy denazyfikacji w strefach okupowanych przez te państwa, a właśnie one kontrolują główne bazy ciężkiego przemysłu niemieckiego.

„Jeśli nie rozbroimy Niemców ekonomicznie"

Przed wojną około 35% ogólnej produkcji Niemiec wytwarzały tereny okupowane obecnie przez Anglików — 25% tereny okupowane przez Amerykanów i 10% tereny okupowane przez Francję.

Zagłębie Ruhry — centrum ciężkiego przemysłu niemieckiego dostarczało w 1939 r. 70% całkowitej ilości niemieckiego żelaza i stali i ponad 80% węgla różnych gatunków.

Inne gałęzie przemysłu niemieckiego, aczkolwiek bardziej równomiernie rozmieszczone w terenie, zależne były od karteli Ruhry. Saara, nawet pod kontrolą francuską, de facto — zmuszona była regulować swą produkcję pod dyktando potężnego Zagłębia. Ruhra niewątpliwie stanowiła największy kombinat przemysłowy Europy.

W tych warunkach kontrola sowiecka nad przemysłem wschodnich Niemiec nie wyklucza niebezpieczeństwa odrodzenia trustów zachodnich, a wraz z nimi imperializmu hitlerowskiego.

Jak dalece groźba ta jest konkretna, pominąwszy nawet plan Marshalla i tendencje Wall Street, świadczy następujące zdanie powojennego raportu Enemy Branch of the Foreign Economic Administration (amerykańska administracja wrogich terenów): „Jeśli pozostawimy Niemcy samym sobie, nie przeprowadzając gruntownie programu rozbrojenia ekonomicznego i przemysłowego, mogą one w pięć lat przygotować się do nowej wojny jeszcze lepiej niż to uczynili w 1939 roku."

Krupp gotowy do produkowania

Twierdzenie to uzasadniają fakty. W 1939 r. Niemcy posiadały w zakresie produkcji maszyn wyższy potencjał niż Stany Zjednoczone. W 1944 r. niemiecka produkcja przemysłowa osiągnęła najwyższy poziom w swej historii. Stwierdzić przy tym należy, że wbrew propagandzie wojennej, głoszonej o zniszczeniu niemieckich fabryk, bombardowanie uszkodziło tylko 20% potencjału gospodarczego Niemiec. Przemysł stalowy w większości wypadków mógł od razu ruszyć. Kierownicy zakładów Kruppa oświadczyli, że na życzenie aliantów zdolni są niemal że natychmiast uruchomić swe zakłady. Fabryki benzyny syntetycznej, które bodaj najwięcej ucierpiały od nalotów, mogą być odbudowane mniej więcej w ciągu 6 miesięcy. Produkcja węgla uzależniona jest tylko od rąk roboczych. Niemiecki przemysł istotnie więc niewiele stracił ze swego potencjału.

Przygotowania SS Obergruppenführera Scheide

Niezależnie od zasobów w kraju niemieccy kapitaliści mogą liczyć przynajmniej w pewnej mierze na swe inwestycje zagraniczne. Komisja Kilgore (senatu amerykańskiego) ustaliła niedwuznaczne kontakty trustów niemieckich w państwach neutralnych. Stwierdziła nadto, że „Same Stany Zjednoczone mogły stanowić jeden z głównych schowków dla kapitału niemieckiego.

M. Borowicz

ŚWIATŁA i CIENIE

Pod modrym niebem Argentyny

Unoszą się w górę słupy, nieprzeliczone słupy czarnych dymów i przysłaniają najpiękniejszy błękit nieba, wiszącego nad słoneczną Argentyną. Dymy te były do niedawna zbożem, które zasypało wszystkie magazyny i porty. Zboża nie dało się przerobić na chleb dla głodujących 462 milionów ludzi (Dane zaczerpnięte z „News Chronicle")

Bo Argentyna uważała za właściwe spalić nagromadzone do przesytu zboża miast wykazać się odruchem ludzkiego uczucia dla głodujących milionów na świecie.

Niech sobie istnieją takie czy inne dylematy socjalne czy nawet polityczne. Proszę bardzo. Idee są od tego, żeby je forsować i przeprowadzić. Ale w tych ideach, „proszę panów argentyńców", jest myśl i troska o człowieka. O to żeby nie zaznał ścisku żołądka z głodu. W sporach między mężami stanu, w sporach, które są może słuszne czy niesłuszne, myślą przewodnią jest zawsze troska o wyżywienie i egzystencje człowieka.

Argentyna nie zdała egzaminu z lekcji o takim temacie. Ale zastanówmy się choćby nad jedną tylko sprawą. Czy po tak strasznej wojnie, jaką szczęśliwie — my żyjący — przetrwaliśmy, należało by się spodziewać już nie zboża, ale codziennego CHLEBA. Narody świata próbują dokonać cudu rozdzielenia „ryb i chleba" dla pozbawionych żywności narodów a tam pod modrym niebem Argentyny płoną pełne silosy życiodajnego ziarna.

Chciałbym uniknąć w słowach, które jednak muszę wyrazić, makabry, a jednak nie mogę sobie darować opisania takiego obrazka.

Na ulicach Kalkuty, Paryża, Casablanki czy Warszawy biedny człowiek wyciąga rękę o kromkę chleba w chwili, kiedy gdzieś na drugiej półkuli świata spala się nieludzką ręką podpalone zboże, dające chleb a z nim i życie.

Przed wojną świat trwał w pewnych warstwach w przesycie a w innych w niedostatku; palenia zboża w kotłach lokomotyw, pędzących po olbrzymich przestrzeniach dzikich lądów, nie odczuwaliśmy jeszcze jako grozę. Dziś nasz wyostrzony umysł i dążność do stworzenia „świata bez łez" bardziej stają się wymowne i przerażające.

Argentyna pali zboże wśród jęków głodujących milionów.

Tad. H. Nowak

Nasza gospodarka

K. K. O. PO WOJNIE

Komunalne Kasy Oszczędności po wojnie wyspecjalizowały się w prowadzeniu czynności związanych z obrotem bezgotówkowym, które realizują w oparciu o swe centrale finansowe Kredytowy Bank Komunalny w Poznaniu i Polski Bank Komunalny w Łodzi. Suma wkładów na rachunkach wszelkiego typu wynosi przeszło 9 miliardów złotych. Kredytów udzielono na około 5 miliardów zł, z czego połowę otrzymało rolnictwo a resztę drobny przemysł, handel i rzemiosło.

NIEWYZYSKANA ZDOLNOŚĆ PRODUKCYJNA

Jak wiadomo gdyńska łuszczarnia ryżu przerabia obecnie jęczmień na kaszę i miele zboże. Jej zdolność produkcyjna wynosi 145 ton miesięcznie. Tymczasem wskutek zapełnienia magazynów przemielonym zbożem łuszczarnia nie może dalej pracować. Ministerstwo Aprowizacji powinno wydać odpowiednie zwolnienia i umożliwić przyjęcie nowego surowca dla dalszej przeróbki.

ŁOSOŚ Z DORSZA

W fabryce „Tytan" w Koszalinie rozpoczęto produkcję tzw. sztucznego łososia, tj. konserw z dorsza o smaku zupełnie przypominającym łososia.

Produkcja konserw rybnych w ciągu 3 kwartałów br. wyniosła 1895 ton.

KAPELUSZY JUŻ NIE BRAK

Przemysł kapeluszniczy miał wytworzyć w tym roku 300 tys. kapeluszy, 800 tys. kaplinów i 2 miliony stożków. Z dotychczasowych danych wynika, że plan będzie wykonany z nadwyżką 12—15 proc.

OSIĄGNIĘCIA HUTNICTWA W III KWARTALE

Polski przemysł hutniczy pracuje zgodnie z planem, osiągając wyznaczone normy produkcyjne, a jeżeli chodzi o wyroby walcowane, będące końcowym stadium produkcji hutniczej, to począwszy od marca br. stale przekracza plan (z wyjątkiem lipca). We wrześniu osiągnęliśmy 105 proc. przeciętnej miesięcznej produkcji przedwojennej wyrobów walcowanych.

Wzrasta również wydajność pracy w hutnictwie. Gdy w r. 1946 wydajność robotnika na godzinę pracy wynosiła w III kwartale 5,9 zł przedwojennych, a w IV kwartale 6,7 zł przedwojennych, to w r. 1947 zaznaczył się stały wzrost wydajności, przy czym w czerwcu wyniosła ona 7,84 zł przedwojennych na robotniko-godz. Obliczeń wydajności za III kwartał jeszcze nie ma.

OBROTY TOWAROWE W PORTACH ROSNĄ

Obroty towarowe Gdyni i Gdańska w III kwartale br. wyniosły w przywozie — 1.041.215 ton, w wywozie 2.328.964 tony, razem 3.370.179 ton. W stosunku do III kwartału 1946 r. oznacza to zwyżkę o 44%. Zwyżka ta jest tym bardziej charakterystyczna, że w r. ub. gros obrotów stanowiły transporty UNRRA, które w międzyczasie spadły z 91% na 5%.

Sukces gnieźnieńskiej milicji

Pościg za autobusem, uwożącym cyganów-złodziei

Jednym z oszustów okazał się członek królewskiej rodziny cygańskiej Kwieków

Swego czasu donosiliśmy o oszukańczym procederze cygańskim, który na terenie Gniezna wywołał wiele rozgłosu. Chodziło wówczas o grupę cyganów, która odwiedziła pewnego dnia nieomal wszystkie składy Gnieźnieńskiej Spółdzielni Powszechnej, prosząc w każdym miejscu o zmianę pieniędzy w banknotach o większej wartości na drobne. Oszuści manipulowali przy tym tak sprytnie, że unosili z sobą kilkakrotnie więcej gotówki, niż z sobą przynieśli. Dzięki sprawności milicji sprawcy zostali wówczas ujęci.

Podobny wypadek zanotowano w tych dniach ponownie w Gnieźnie. Do stacji benzynowej przy ul. Roosevelta przybyli dwaj cyganie, prosząc p. Franciszka Butnego, pracownika Państw. Centrali Produktów Naftowych o zmienienie 2 banknotów 1000 złotowych na banknoty 500 złotowe. Podczas wymiany sprytni oszuści manipulowali tak zręcznie, że zamiast równowartośc. 2.000 złotych, przyniesionej z sobą gotówki, zabrali kwotę... 38.130 zł, ulatniając się. Po upływie paru minut zaskoczył p. Fr. Butnego fakt, że cyganie wcale nie wzięli z sobą żadnych 500-złotówek, po które przyszli, powziął więc podejrzenie i zbadał kasę, stwierdzając poważny ubytek pieniędzy, pobranych z sprzedaży benzyny i oliwy. Wszczęte przezeń na terenie Gniezna natychmiastowe poszukiwania nie dały żadnego rezultatu, powiadomił więc Komisariat M. O. m. Gniezna.

Jednym z biorących udział w pościgu był kierownik Komisariatu, który intuicyjnie puścił się na motocyklu w pogoń za autobusem, który zgodnie z rozkładem jazdy przebywał właśnie trasę Gniezno-Poznań. Przypuszczenia okazały się słuszne. W zatrzymanym za Kostrzynem autobusie znaleziono wśród pasażerów obu cyganów, których przytrzymano i odwieziono na powrót do Gniezna. Przy rewizji znaleziono u cyganów 46.000 zł gotówki, w czym, rzecz oczywista, mieściła się kwota, skradziona właśnie w Gnieźnie. Pochodzenia pozostałych pieniędzy, cyganie nie umieli wyjaśnić.

Po stwierdzeniu personalii przytrzymanych cyganów okazało się, że jeden z nich jest Stanisławem Kwiekiem, synem Józefa i Seweryny z domu Kwiek, urodzonym w roku 1921, a więc liczącym 26 lat, pochodzącym z Lublina, a zamieszkałym rzekomo w Gdańsku przy ul. Malczewskiego 131. Jak wiadomo Kwiekowie stanowią królewską rodzinę polskich cyganów, która tyle rozgłosu spowodowała swym głośnym procesem o koronę królewską w okresie przedwojennym.

Drugim cyganem okazał się niejaki Jerzy Eszkiewicz bez stałego miejsca zamieszkania. Ponieważ obaj przyznali się do winy, sprawę skierowano do prokuratury, a sprytnych oszustów osadzono w areszcie tymczasowym w Gnieźnie. (pr)

Wzgórze Lecha zdradza tajemnice przeszłości

W całokształcie prac, przeprowadzonych nad remontem poważnie zniszczonej ostatnimi działaniami wojennymi Bazyliki św. Wojciecha w Gnieźnie, uszły uwadze gnieźnian, przeprowadzone od połowy września br. prace wykopaliskowe na terenie historycznego wzgórza Lecha.

Zaintrygowani kształtem przekopów, nie mających nic wspólnego z budową, a dokonanych na odcinku między Bazyliką a kościołem św. Jerzego, dotarliśmy do kierownika powyższych robót, którym jest p. inż. Bohdan Guerquin z Warszawy. Jak dowiedzieliśmy się w toku rozmowy, prace wykopaliskowe przeprowadza Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej pod egidą p. prof. Zachwatowicza. Osiągnięte dotychczas rezultaty ujawniły, że natzw. Bożej Roli między Bazyliką a kościołem św. Jerzego stał kościół pod wezwaniem św. Stanisława, pochodzący z fundacji biskupa Łaskiego. W pierwszej połowie XVI w. Kościół ten składał się z kaplicy i 3 absyd, a w środku mieścił kryptę. Formę miał okrągłą.

Jak wiadomo, prace w tym samym kierunku przeprowadzał przed wojną śp. ks. biskup Laubitz, który położył także wielkie zasługi w dziedzinie archeologii. Hipotezy przezeń wysunięte znajdują dziś całkowicie potwierdzenie i pokrywają się z jego publikacjami. Odsłonięcie zasypanych ziemią miejsc wykopaliskowych wykazało, że istotnie między Bazyliką, a kościółkiem św. Jerzego stał kościół, datujący przypuszczalnie z r. 1515, o czym świadczy kształt budowy oraz struktura fundamentów. Potwierdzenie dawnej hipotezy stanowić będzie niewątpliwie cenny materiał dla Polskiej Akademii Umiejętności.

Prace wykopaliskowe nie ograniczają się do badania wspomnianego odcinka, lecz prowadzone są także w podziemiach samej Bazyliki, postępując również szlakiem, wytyczonym przez śp. ks. biskupa Laubitza, który wespół z p. Groblewskim dotarł przed wojną do najstarszych fundamentów pierwszego kościoła z czasów Mieszka I. Kościół ten, jak potwierdzają fundamenty, miał również kształt rotundy. Do odkrytych fundamentów prowadzą ciasne i niskie ganki, w których z całą ofiarnością i mozołem kontynuują pracę pod kierunkiem inż. Guerquina robotnicy, spełniając swe odpowiedzialne zadanie, wymagające inteligentnego podejścia i zdolności. Niemniej pomocną okazała się firma p. Musiałowicza, przeprowadzając nieodzowne w podziemiach instalacje elektryczne. W przejściu, prowadzącym do fundamentów pierwszego kościoła z czasów Mieszka natrafiono na grób arcybiskupa Mikołaja Trąby, rezydującego w czasach od 1412—1422 r. Grób ten odkrył już w r. 1931 śp. ks. biskup Laubitz.

Wyniki badań, które do tej pory pokrywają się z hipotezami, wysuniętymi przez śp. ks. bp. Laubitza, będą rozważane na zjeździe uczonych-archeologów, który ma odbyć się w związku z tym w Gnieźnie około 10 bm. Zjazd ten będzie poważnym przyczynkiem dla nauki polskiej. (pr)

Adres Redakcji i Administracji: Gniezno, Rynek 20 (I piętro — prawo), tel. 12-75.

— **Dyżury lekarzy i aptek: nocny 6. bm.** dr Szałkowski, ul. Dąbrówki 1.

Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

— **Repertuar kin: Apollo** — „Mściwy jastrząb" prod. amerykańskiej. **Polonia** — „Ostatnia noc" prod. rosyjskiej.

Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe na Pałukach

zdaje egzamin z całorocznej swej pracy

Organizacje PRW gminy Gąsawy miały swoje niecodzienne święto. Staraniem władz gminnych z wójtem Plucińskim pobudowano w Gąsawie piękna i obszerną świetlicę, a ukoronowaniem prac było poświęcenie i otwarcie przy udziale władz z wicestarostą Nowickim i komendantem Pow. PW i WF kpt. Curzytkiem. Po nabożeństwie w kościele, odbył się przemarsz hufców PRW przed władzami, a następnie poświęcenia świetlicy dokonał opiekun młodzieży ks. prob. Wnuk. W czasie wspólnego obiadu żołnierskiego przemawiał również ks. proboszcz, zachęcając młodzież do pracy w PRW. Po południu na boisku odbyły się ciekawe zawody lekkoatletyczne. W uroczystości brało udział ponad 250 junaków z gminy Gąsawy, oraz 50-osobowa ekipa junacka gości z Rogowa.

Na stadionie powiatowym w Żninie odbyły się ostatniej niedzieli wieloboje junackie dla junaków całego powiatu oraz wystawa, przedstawiająca dorobek z dziedziny wytwórczości wiejskiej. Zwycięzcy w szeregu bojach otrzymali nagrody. Na stoiskach natomiast wyróżniały się eksponaty Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Kaczkówku. (Ke)

Beczka oleju kosztuje... więzienie

W Państwowej Olejarni w Szamotułach jeden z robotników — znając dobrze teren fabryki — obmyślił sobie sprytnie plan kradzieży oleju. Zrobiwszy wyłom w parkanie, otaczającym teren fabryki, robotnik ten przy ładowaniu wytoczył przezeń „na lewo" beczkę 200 kg białego oleju kokosowego. Jak wykazało śledztwo, sprawcą tej kradzieży okazał się Franciszek Lisiak z Szamotuł. Czy wytaczał on częściej beczki dla siebie i czy miał w procederze tym wspólników — wykażą dalsze dochodzenia.

W mieście od dłuższego czasu mówiło się głośno o kradzieżach oleju — społeczeństwo miejscowe z zadowoleniem przyjęło wiadomość, że nareszcie jedną kradzież wykryto. (b)

Nieostrożność przyczyną śmierci

Szofer i ślusarz cukrowni żnińskiej Jan Czaczyk usiłował przejść w czasie jazdy samochodem ciężarowym z bagażnika do szoferówki, aby koledze kierowcy coś powiedzieć. W czasie przechodzenia usunęła mu się noga ze stopni i denat wpadł pod tylne koła samochodu. Śmierć nastąpiła natychmiast. Nieszczęśliwy osierocił żonę i dzieci. W pogrzebie wzięła udział Straż Pożarna oraz członkowie PPR, której Zmarły był członkiem.

Uderzony buforem wagonu, znalazł śmierć pracownik cukrowni Jan Kujawski z Obielewa. (Ke)

Za przechowywanie broni

Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu rozpatrywał ostatnio sprawę 25-letniego robotnika Kazimierza Kempy, ostatnio zam. w Pile, ul. Bukowa 32, który bez zezwolenia przechowywał dwa karabiny i mauzer, znalezione w lesie Grabówno, pow. wyrzyskiego.

Sąd po naradzie skazał go na karę 7 lat więzienia, orzekając równocześnie utratę wszelkich praw na 3 lata.

Na sesji wyjazdowej w Mogilnie toczyła się w trybie doraźnym sprawa 23-letniego Bronisława Czubieniaka, zam. w Sławsku Małym, pow. mogileńskiego, który również przechowywał bez zezwolenia broń palną i amunicję.

W tym wypadku Sąd skazał Czubieniaka na 10 lat więzienia i utratę praw na okres 5 lat.

OSTRÓW (Wlkp)

„Czytelnik" organizuje kursy języków obcych

Koło członków „Czytelnika" zorganizowało dla swych członków kursy języków obcych, które rozpoczną się w listopadzie. Obejmować one będą języki: angielski i rosyjski. Kurs języka angielskiego będzie podzielony na dwie grupy: dla zaawansowanych i początkujących.

Lekcje odbywać się będą: w poniedziałki i czwartki — język rosyjski o godz. 19,15, w te same dni o godz. 18,15 lekcje języka angielskiego dla początkujących. We wtorki i piątki o godz. 17,15 lekcje języka angielskiego dla zaawansowanych. Wszelkich informacji udziela pełnomocnik „Czytelnika" p. prof. Baczowa, gimnazjum żeńskie.

Było to 7 listopada 1939 roku

Powiat chodzieski wspomniał krwawy dzień

Przygraniczny powiat chodzieski padł pierwszy ofiarą germańskich zbrodniarzy, którzy w drodze na Poznań już 1 września 1939 r., wyładowali tu pierwszą dozę swej ślepej nienawiści, potęgowanej przez miejscową niemczyznę.

Pierwsi ginęli na drogach i w zagrodach przygranicznych, mordowani kulami i kolbami. Inni padali w Górach Morzewskich w wspólnej mogile, dokąd zwożono ich partiami po kilkadziesiąt z okolicznych więzień, a potem rozstrzeliwani bez procesu, nawet bez przesłuchania wstępnego z ustawionego karabinu maszynowego na oczach wszystkich. Uciekających i rannych dobijano kolbami rewolwerów. Było to 7 listopada 1939 r.

Jeszcze inni ginęli w słynnym procesie policji w Poznaniu, oraz około 50 osób różnymi bestialskimi sposobami — na skutek denuncjacji volksdeutschów chodzieskich. Razem przeszło 200 Polaków, prawych synów ziemi polskiej, graniczącej z Niemcami do roku 1939 z najeźdźcą niemieckim. Ginął nauczyciel, robotnik, burmistrz, ksiądz, powstaniec wielkopolski. Ginął młodzieniec, staruszek, ojciec kilkorga dzieci, jedyny syn staruszki matki.

Dlatego też dziś w rocznicę tych mordów już 1 listopada br., zdążały rodziny poległych na miejsca kaźni z kwiatami, a delegacje organizacyj z wieńcami w wspólnym pochodzie przed pomniki i na mogiły żołnierzy, gdzie przy dźwiękach werbli, strzałach plutonów honorowych i hymnie żałobnym oddano hołd należny.

Młodzież szkolna udekorowała pojedyncze groby żołnierskie już w dniu 21 października. W dniu 2 listopada wyruszyła potężna procesja z kościoła na cmentarz, gdzie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Cyrok. Organizacje społeczne jak: Liga kobiet, Straż Pożarna, Związek b. Więźniów Pol. zamówiły msze św. żałobne za poległych.

W głębokiej zadumie żywi oddali hołd zmarłym, poległym i bohaterom, których śmierć jest żywym przykładem nieskazitelnej miłości Ojczyzny. (ko)

Aż ze Szczecina

przyjechali na gościnne występy do powiatu jarocińskiego

Sąd Okręgowy w Ostrowie rozpatrywał sprawę Edmunda Borowiaka i Tadeusza Lisiaka obydwu zamieszkałych w Szczecinie, oskarżonych o wtargnięcie w nocy z dnia 6 na 7 lipca 1946 r. do mieszkania Duszka Franciszka w Łgowie, pow. Jarocin, gdzie po sterroryzowaniu wszystkich mieszkańców groźbą użycia broni palnej i zamknięciu ich w piwnicy zabrali większą ilość odzieży oraz 6 000 zł gotówki.

Ponadto akt oskarżenia zarzucał Borowiakowi sfałszowanie swego dowodu osobistego przez zamianę nazwiska Borowiak na Banaszak i używanie go w tym stanie.

Wina oskarżonych została przez zeznania poszkodowanych i konfrontację udowodniona. Sąd więc skazał bandytów na 12 lat więzienia każdego oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 5.

Na zasadzie amnestii zmniejszono oskarżonym karę do lat 8.

Śrem dba o oświatę

Walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego przy Państw. Lic. i Gimn.

Przy obecnych trudnościach gospodarczych rola komitetów rodzicielskich staje się szczególnie ważną i na nich spada nieraz wielki ciężar kosztów łożonych na szkołę. W minionym roku budżet naszego komitetu przy gimnazjum dochodził do cyfry prawie pół miliona, bo 440 tys. zł, nie licząc dochodów nadzwyczajnych uzyskanych na odnowienie auli i niektórych sal szkolnych. Za tę pracę należy się komitetowi z prezesem dyr. Bartkowiakiem na czele podziękowanie. Nowym prezesem wybrano p. dr. Wojtczaka, który z pewnością z równą gorliwością i energią zabierze się do pracy. Nowy budżet zaprojektowano mniej więcej na taką samą sumę, a prócz tego uchwalono opodatkować się na węgiel dla szkoły po 500 zł jednorazowo od jednego ucznia. Zainteresowanie rodziców pracami komitetu było na ogół słabe. Jeden z przedstawicieli grona profesorskiego zareferował rodzicom przepisy szkolne i wymagania dzisiejszej szkoły, zwłaszcza w dziedzinie wychowawczej.

Podziękowanie dla Komitetu zjazdowego b. uczniów gimnazjum śremskiego. Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej pismem nr 2163/47 podziękowała w imieniu Pana Prezydenta Bieruta za wyrazy hołdu nadesłane z okazji Zjazdu b. uczniów Państw. Liceum i Gimnazjum w Śremie. Podobne pismo otrzymała Dyrekcja Gimnazjum z Ministerstwa Oświaty z podziękowaniem za zebrany na zjeździe dar na odbudowę Warszawy.

Inauguracja Uniwersytetu Powszechnego. W czwartek, dnia 30 października odbyła się w auli miejscowego gimnazjum inauguracja roku pracy na Uniwersytecie Powszechnym, który w Śremie pracuje (nie licząc czasów przedwojennych) od 25 września 1945 r. mimo wielkich nieraz trudności z powodu słabego zainteresowania społeczeństwa śremskiego pracą kulturalno-oświatową. Otwarcia dokonał kierownik mgr Horowski a pierwszy wykład nt.: „Jak słuchać wykładu i robić notatki" wygłosił p. insp. Perliński. Po wykładzie odbyły się zapisy na język angielski (dla zaawansowanych) oraz do sekcji miłośników literatury współczesnej. Lekcje języka angielskiego odbywać się będą we wtorki i piątki od godz. 18—19 a posiedzenia miłośników literatury współczesnej w środy od godz. 19 w gimnazjum. Obie sekcje przyjmują do swego grona dalszych kandydatów, którzy mogą się zapisać na miejscu.

Lekcje języka rosyjskiego, prowadzone przez p. prof. Terlecką, organizuje Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Lekcje odbywać się będą dwa razy w tygodniu w szkole powszechnej żeńskiej. (jb)

Ostrów uczcił poległych i zmarłych

W niedzielę o godz. 15 odbyła się uroczysta procesja żałobna z kościoła farnego na nowy cmentarz. Procesję prowadził w otoczeniu miejscowego duchowieństwa ks. kan. Płotka, który też wygłosił na cmentarzu podniosłe kazanie. Pieśni żałobne odśpiewał chór kościelny.

Społeczeństwo uczciło również pamięć tych, co polegli za wolność. O godz. 14 odbyła się krótka uroczystość na grobach poległych na terenie miasta żołnierzy radzieckich, a następnie udano się pochodem na cmentarz, gdzie przez złożenie wieńców i trzykrotną salwę honorową oddano hołd bojownikom o wolność. Uroczystość zakończono hymnem narodowym. (el)

Nowi proboszczowie

Z dniem 1 listopada br. parafię w Kotłowie dekanatu ostrowskiego, objął ks. Wacław Góra, dotychczasowy zaś administrator tej parafii ks. mgr Michał Sujata otrzymał parafię w Gostyczynie.

Kościół w Ociążu otrzymał dodatkowo w zarząd ks. Alfons Czwojda — administrator w Skalmierzycach.

Adres Redakcji i Administracji: Ostrów, ul. Kościelna 9, tel. 753.

Repertuar kin: Kino Piast — Knock out. Kino Słońce — Tadżikistan.

Dyżury lekarzy i aptek: nocny 7. bm. dr Chmiel Michał, ul. Wrocławska 1, tel. 693.

Miłość przyczyną samobójstwa

W mieszkaniu swej narzeczonej w Kowalewie, pow. gnieźnieńskim, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru 17-letni Winicjusz Śniadecki. Śniadecki od dłuższego czasu nosił się z zamiarem samobójstwa, nie uzyskawszy z uwagi na młody wiek aprobaty na ślub ze strony rodziców. Samobójstwo popełnił na oczach swej narzeczonej, również 17-letniej, której oświadczył, że „co chciał, to uczynił".

Pozwolenie na wywóz ziemniaków dla przesiedleńców

W związku z zakazem wywozu ziemniaków poza granice województwa, podajemy do wiadomości, że dla przesiedleńców udających się na Ziemie Odzyskane indywidualne zezwolenia na wywóz wydaje Urząd Wojewódzki w Poznaniu, Wydział Przemysłu i Handlu, po przedłożeniu dokumentu, stwierdzającego posiadanie przez wnioskodawcę gospodarstwa rolnego na Ziemiach Odzyskanych, oraz zaświadczenia starostwa pow. stwierdzającego konieczność przewozu ziemniaków z podaniem ilości.

KOBIETY MIĘDZY SOBĄ

ZŁA PRZEMIANA MATERII U NIEMOWLĘCIA

„Zaniepokojona", Kościan. Dziecko Pani ma stałą skłonność do zaparcia pomimo, że daje mu Pani dostateczną ilość pokarmu i dba o należyte uregulowanie całego żywienia i trybu życia dziecka. Niemowlę jest często niespokojne, płacze i uspakaja się dopiero po oddaniu stolca. Nie radzę nadużywać lewatyw, które Pani stosuje. Zmusi to Panią do coraz częstszego wykonywania tego zabiegu.

Działalność przewodu pokarmowego niemowlęcia ureguluje się najlepiej przez dostarczanie mu dostatecznej ilości płynu obojętnego, z lekka ocukrzonego cukrem mlecznym i podawanego w przerwach pomiędzy posiłkami jednak nie wcześniej, niż godzinę po karmieniu. Począwszy od drugiego miesiąca życia może Pani stosować surowy sok z marchwi, zaczynając od jednej łyżeczki dziennie.

Uporczywy objaw zaparcia opanuje Pani z całą pewnością, gdy dziecko będzie dochodziło do 6 miesiąca życia i przejdzie na żywienie różnorodne (jarzyny, owoce).

CZYŚCIMY MEBLE

P. Stefania R., Nakło. Zabrudzone pastą do podłóg nogi mebli radzę przetrzeć gałgankiem, zamaczanym w nafcie.

UPOMINEK IMIENINOWY DLA NARZĘCZONEGO

P. H. K., Fałkowo. Jako upominek dla narzeczonego odpowiedni będzie komplet do palenia papierosów (pudełko, popielniczki), dobra książka, teczka do listów, portfel, drobiazg z ceramiki, przycisk na biurko — zależnie od upodobań — i sumy, jaką Pani na ten cel przeznacza.

Dziś w Poznaniu

Piątek Florencjusza Przemiła	Słońce wsch.: g. 7.02	zachodzi: g. 16.11	Księżyc wsch.: g. 2.25	zachodzi: g. 15.15

TEATRY

Teatr Wielki — dziś teatr nieczynny, jutro godz. 19 „Tosca" premiera.

Państw. Teatr Polski — godz. 19 „Świętoszek".

Teatr Nowy — codziennie godz. 19.30 „Życie kręci się w kółko" z M. Ćwiklińską.

Teatr Komedia Muzyczna — codziennie godz. 19 „Król włóczęgów" z J. Pichelskim.

Teatr Aktora i Lalki — codziennie godz. 18 „Laleczka z saskiej porcelany".

KINA

Apollo — godz. 15.30, 17.45, 20.00 „Baryłeczka" **Bałtyk** — g. 15,30, 17,30, 20 — „Maksym" — **Muza** — „Ojczyzna", **Rialto** „Rodzina Artamonowych", **Warta** — „Zygmunt Kłossowski". Początek o godz. 16, 18 i 20.

NOWINY Sportowe

Jesienny bieg na przełaj ZWM

Zarząd Woj. ZWM. Ref. WF. i PW. urządza w niedzielę, 9 bm. o godz. 11 jesienny bieg przełajowy ze startem i metą na stadionie Woj. Ośrodka WF. i PW. (dawniejsze boisko Sokoła) w trzech kategoriach: 1) dla seniorów na dystansie 8000 m, 2) dla juniorów na dystansie 2000 m, 3) dla pań na dystansie 1000 m.

Strona techniczna spoczywa w rękach Poznańskiego Okręgowego Zw. Lekkoatletycznego.

Biegi zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na start czołowych zawodników Polski: Kielasa, Bonieckiego, Dzwonkowskiego, Wierkiewicza, Płotkowiaka i innych.

Zgłoszenia zawodników należy kierować do Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych w Poznaniu, Ref. WF. i PW., Armii Czerwonej 1.

Najlepsi tenisiści w Polsce

Komisja sportowa Polskiego Związku Tenisowego ogłosiła listę najlepszych tenisistów i tenisistek Polski, która przedstawia się następująco:

mężczyźni: 1. Skonecki (Legia-Warszawa), 2. Hebda (Legia—W-wa), 3. Kończak (Pogoń—Katowice), 4. Niestrój (Pogoń—Katowice), 5. Bratek (Pogoń—Katowice), 6. Olejniszyn (Cracovia), 7. Chytrowski (Pogoń—Katowice), 8. Bełdowski (MKS — Sopot), 9. Tłoczyński Ksawery (Cracovia), 10. Piątek (SKS — Warszawa);

kobiety: 1. J. Jędrzejowska, 2. Rudowska, 3. Popławska, 4—6 Hojanówna, Kamińska, Jaśkowiakowa, 7. Szeraucówna, 8. Kołczowa. (i)

HC Davos rewanżuje się LTC Praga

Bawiąca w Czechosłowacji szwajcarska drużyna hokejowa HC DAVOS rozegrała rewanżowe spotkanie z LTC (Praga) wygrywając je w stosunku 4:2 (1:1, 0:0, 3:1). Drużyna czeska wystąpiła bez swego najlepszego zawodnika — Żelaznego reprezentanta Czechosłowacji Zabrockyego. (i)

Warta — San

Wykorzystując wolny termin poznańska Warta rozegra w niedzielę, dnia 9 bm. na boisku własnym towarzyskie spotkanie piłkarskie z RKS SAN. Początek o godz. 11. Jako przedmecz rozegrane zostanie spotkanie pomiędzy **Wartą II** a **Drukarzem I.** (i)

Blask — Korona

Zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. B. POZPN odbędą się w niedzielę, 9 bm. na boisku Miejskim w Starołęce.

KOMUNIKATY

KS H. Cegielski organizuje sekcję gimnastyczną

W piątek, dnia 7 bm. o godz. 17,00 w sekretariacie klubu przy ul. Daszyńskiego 160, odbędzie się konstytucyjne zebranie sekcji gimnastycznej przy KS „H. Cegielski", do której przystąpić ma między innymi świetny gimnastyk przedwojenny p. Radojewski.

KS „Blask" — zebranie plenarne Klubu odbędzie się w sobotę 8. bm. o godz. 18,30 w lokalu przy ul. św. Antoniego 24.

Aeroklub Poznański zawiadamia swoich członków, że „dzień klubowy" odbędzie się w sobotę, dnia 8. bm o godz. 18 w lokalu A. P. przy ul. Wały Jana III. 13, III p.

K. S. Admira, Poznań. Zebranie Plenarne Klubu odbędzie się w sobotę, dnia 8 bm. o godz 19 w sali Szkoły Powszechnej, przy ul. Bosej.

Obniżka cen na artykuły przemysłowe

Komisja Cennikowa przy Prezydencie st. m. Poznania, opierając się na art. 5 ustawy z dnia 2. 6. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 43, poz. 118) i rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10. 6. 1947 (Dz. U. R. P. nr 44, poz. 230) podaje do wiadomości: zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 października 1947 r. l. dz. CE/0/0/4/98 w sprawie obniżki cen detalicznych na towary wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym.

§ 1.

Detaliczne ceny na towary wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe lub będące pod zarządem państwowym ustalone w obowiązujących cennikach tych przedsiębiorstw i cennikach central zbytu lub central handlowych obniża się jak następuje:

1. **Wyroby przemysłu włókienniczego:**
   a) wełna 50% i 60% o 15%
   b) stożki i kapliny o 10%
   c) worki o 10%
   d) sznurowadła o 30%
2. **Wyroby przemysłu papierniczego:**
   a) papier kredowany, bibułka marszczona z jawy, koronki papierowe, księgi handlowe, notesy, papeteria (listy z kopertami), gilzy o 9%
   b) papier gumowany, papier higieniczny, tektura falista z manilli i natronu, koperty, papier parafinowany, sznurek papierowy o 12%
   c) papier kolorowany, bibułka parafinowana, serwetki, koszulki introligatorskie, kartonaże, krepina z bibułki kwiatowej o 14%
   d) bloki 'korespondencyjne, bloki rysunkowe worki format poniżej 50/90, tackie tekturowe, podstawki do piwa o 12%
3. **Wyroby przemysłu skórzanego**
   a) skóra podeszwowa IV i V gatunku o 5%
   b) skóra podeszwowa III gatunku (tylko w akcji wiązanej Fund. Apr.) o 5%
   c) galanteria skórzana o 5%
   d) obuwie tekstylne o 5%
4. **Wyroby przemysłu chemicznego:**
   a) buty, kalosze i śniegowce gumowe o 15%
   b) opony i dętki rowerowe o 12%
   c) artykuły pirotechniczne o 30%
5. **Wyroby przemysłu drzewnego:**
   a) meble o 20%
   b) galanteria o 30%
   c) skrzynki i beczki o 10%
6. **Wyroby przemysłu mineralnego:**
   a) szkło taflowe o 10%
   b) porcelana stołowa biała o 20%
   c) porcelana stołowa dekorowana o 15%
   d) fajans stołowy i porcelit stołowy o 25%
7. **Wyroby przemysłu metalowego:**
   a) naczynia blaszane emaliowane ciężkie i extra ciężkie o 8%
   b) trzeci gatunek naczyń blaszanych emaliowanych o 10%
   c) wiadra ocynkowane o 8%
   d) części kute (podkowy, hacele) o 3%
   e) hufnale o 15%
   f) wkrętki do drzewa o 10%
   g) okucia budowlane fabryki „Bispol": podpórki żelazne pojedyncze i podwójne, spinacze żelazne, śruby szwedzkie z mosiężną nakrętką, zasuwy do wpuszczania, zakrętki kluczykowe, żelazne klucze do zakrętek, oliwki mosiężne, półoliwki proste mosiężne, szyldy mosiężne, klamki mosiężne, rozety do kluczy i klamek okrągłe mosiężne, zawiasy o 10%
   h) łopaty, szpadle, podkówki i czarne narzędzia o 10%
   i) meble stalowe z rur niklowanych, kombinowanych z drzewem (za wyjątkiem łóżek) o 14%
   j) meble stalowe biurowe lakierowane o 14%
   k) zamki błyskawiczne z masy galalitowej o 20%
   l) odlewy piecowe o 15%
   m) surowe odlewy dla maszyn rolniczych o 20%
   n) rowery o 15%
   o) wyroby nożownicze dla użytku domowego firmy „Gerlach" o 10%
   p) narzędzia do drzewa dla rzemiosła f-my „Ołdakowski i Neumark" o 10%
   r) narzędzia ślusarskie f-my „Kisling" w Cieszynie o 10%
8. **Maszyny rolnicze**
   a) kieraty o 10%
   b) młockarnie o 10%
   c) wialnie o 10%
   d) sieczkarnie o 10%
   e) parniki o 10%
9. **Artykuły elektrotechniczne:** przewody czarne, rurki izolacyjne, baterie kieszonkowe i akumulatory, linki gołe aluminiowe, silniki elektryczne, grzejniki i odbiorniki radiowe, mierniki ,automaty, i liczniki o 8%

Pobieranie cen wyższych karane będzie zgodnie z art. 14 ust. 1, 2 i 3 i art. 16 ustawy z dnia 2. 6. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 43, poz. 218) karą więzienia do lat 5 i grzywną do 5 000 000,— zł lub jedną z tych kar.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 10 października 1947 r.

Uwaga byli więźniowie!

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Poznań — Sekcja Młodzieżowa, ogłasza konkurs na autentyczne opowiadania z życia obozowego.

Temat I: 3 opowiadania pt. „Jaki moment z życia obozowego wywarł na mnie najsilniejsze wrażenie".

Temat II: 1 opowiadanie pt. „Troska ewakuacji" (obozu, więzienia).

Nagrody: Za temat I. — I nagroda 2000 zł, II nagroda 1000 zł; za temat II. — I nagroda 1000 zł, II nagroda 500 zł.

Oceniać będzie jury wyłoniony z Komitetu Organizacyjnego Wystawy Dokumentarnej. Wszelkie prawa przechodzą na Komitet Wykonawczy Sekcji Młodzieżowej PZBWP — Poznań.

Opowiadania nadsyłać należy do dnia 15. 11. 1947 r. na adres: Sekcja Młodzieżowa PZBWP — Poznań, Al. Marcinkowskiego 20.

Nowości wydawnicze

Spojrzenie wstecz

Mimo, iż od skończenia wojny upłynęło niespełna trzy lata — kilku już autorów, roznych narodowości, podejmowało omówienie tego splotu doniosłych wydarzeń, zmieniających gruntownie oblicze świata.

Ściśle naukowe, historyczne opracowanie tego tematu należy oczywiście do przyszłości Ale bez publikacji pisanych „na gorąco", przez bezpośrednich obserwatorów, „na własnej niejako skórze" przeżywających ten potworny kataklizm — ocena i sąd przyszłych historyków nie miałby oparcia. Wszelkie więc publikacje dotyczące wojny, jej przebiegu, próbujące już dziś dać syntezę, ogólny rzut oka na II wojnę światową — stanowią ważkie pozycje

Należy do takich publikacji w pierwszym rzędzie Witolda Supińskiego „Od Westerplatte do Hiroszimy", książka która ukazała się nakładem Wydawnictwa Zachodniego w Poznaniu. Jest to pozycja ważka, zarówno dlatego, że jest to pierwsza tego rodzaju książka w Polsce, jak i przez sposób ujęcia i rozplanowania materiału. Autor traktuje historię wojny z punktu widzenia Polaka. Ogrom materiału rozłożył autor umiejętnie, zachowując proporcję w opisywaniu wypadków. Styl potoczysty i jasny podnosi walory książki, a liczne fotografie dotyczące wydarzeń wojennych utrwalają lekturę w umyśle czytelnika.

Estetyczną okładkę projektował artysta malarz A. Krakowski. (kr)

Ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 5 listopada 1947 r.

Pszenica: 748 g/l — żyto: 675 g/l — jęczmień: 653 g/l owies: 440 g/l.

Pszenica 3500; żyto 2300; jęczmień 2300; jęczmień browarniany 2650; owies 2300; proso 2900—3100; mąka pszenna 80% bez op. 5100—5300; mąka pszenna 70% bez op. 5400—5600; mąka żytnia 90% bez op. 2600—2800; mąka żytnia 80% bez op. 2800—3000; otręby pszenne 2200—2300; otręby żytnie 1900 do 2000; otręby jęczmienne 1900—2000; kasza jęczmienna 65% 3200—3500; groch Wiktoria 5000—5400; fasola 4500 do 5000; rzepak ozimy 9000—10000; rzepak jary 8000—9000; rzepik jary 8000—9000; siemię lniane 15500—16000; lnianka 8500—9000; mak niebieski 18000—20000; gorczyca 9000—9500; makuchy lniane w taflach 4200—4300; makuchy rzepakowe w taflach 2900—3000; śrut lniany 3800—4000; śrut rzepakowy 2600—2700; ziemniaki konsumpcyjne 550—600; ziemniaki przemysłowe 500 do 550; słoma żytnia prasowana 575 do 625; siano zwykłe prasowane 775—850; siano nadnoteckie prasowane 850—900.

Tendencja spokojna.

Jedz ryby z Centrali Rybnej!!
Otworzyliśmy w Poznaniu nowe specj. składy Rybne
przy ul. Dąbrowskiego 47
przy ul. Półwiejskiej 12
Znana jakość — ustalone ceny — wielki wybór
CENTRALA RYBNA
ZARZĄD GŁÓWNY WARSZAWA, ULICA PUŁAWSKA NR 20
ODDZIAŁ W POZNANIU 11-164
ULICA DZIAŁYŃSKICH NR 7 - TELEFON NR 41-54, 526-97

NOWOCZEŚNIE URZĄDZONE WARSZTATY WULKANIZACYJNE
Poznań, ul. Ogrodowa 17.
wykonują
wszelkie naprawy opon i dętek samochodowych. Posiadamy najnowsze uniwersalne aparaty, które umożliwiają nam szybką i fachową obsługę.
Warsztaty Wulkanizacyjne i Samochodowe
Inż. A. Siekierczak i W. Wasela
Poznań, ul. Ogrodowa 17.
Tel. 33-84. p6629

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze
poleca
„SPRZĘT DOMOWY"
właść. A. DOLSKI
POZNAŃ
Mielżyńskiego 16
Tel. 29-82 p 6136

Restauracja „Bagatela"
Plac Wolności 5
W czwartki oraz niedziele
p 6795 Występy taneczno-akrobatyczne znanego zespołu **„Arnolda"**
Początek o godzinie 20.30 — Wstęp wolny!
Codzienne dancing!

Zdolni przedstawiciele
handlowi w Poznaniu
przejmą
poważne zastępstwa Przedsiębiorstw Państwowych lub firm handlowych wzgl. wytwórni.
Samochody osobowe i ciężarowe oraz biuro do dyspozycji.
Propozycje kierować do Biura Ogłoszeń „PAR" Poznań — Fr. Ratajczaka 7 — pod nr „11,56. p6763

ŚWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG
zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma. datę urodzenia, 100,— zł na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową, płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro Katowice, skrzynka pocztowa 376. 11-47

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze oraz scyzoryki poleca hurtem „Tanie Źródło" właśc. H. Ciurzyński Poznań, Pl. Bernadyński 4, telefon nr 32-01. 11-135

Wypożyczalnia ubrań, sukień, welonów. Cieślelski Paderewskiego 1, tel. 12-64. 11-58

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47 p6714

Włosie i szczeć
kupuje
Hurtownia Szczotek i Pędzli
Poznań, św. Marcin 50
Tel. 13-74 p 6433

PARKIET BUKOWY
parowany ,dobrej jakości sprzeda większą ilość:
Państwowa Fabryka Mebli i Krzeseł — Gościcino w Gościcinie, pow. morski. 11-48

Różne
Zwózki traktorem — jak piasek, cegłę, gruzy itp. przyjmuję po cenach niskich. Zgłoszenia: tel. 69-41. 1210

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac ziemnych, murarskich i ciesielskich w baraku mieszkalnym przy ul. Kl. Potockiej nr 16.

Podkładki ofertowe otrzymać można za opłatą 1500,— zł w pokoju 100 w wyżej wymienionym Wydziale.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bezfirmowych z napisem „Oferta na wykonanie prac ziemnych, murarskich i ciesielskich w baraku mieszkalnym przy ul. Kl. Potockiej nr 16" — składać należy w Wydziale Budowlanym pokój 100 do dnia 18. 11. 47. godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej ul. Matejki 48/49 w wysokości 10% od oferowanej sumy lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 18. 11. 47 o godz. 10-tej w pokoju 100 w Wydziale Budowlanym.

Wadia nieprzyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany
(—) Tuszewski
Naczelnik Wydziału 11-156

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp Spółdz nr

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul Wyspiańskiego 10. I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Dr Witkowski Władysław, chirurg, przyjmuje od 11—13 w Szpitalu Miejskim, ul. Szkolna 14. 42834

Wolne posady

Przyjmę 2 czeladników szewskich zaraz. Stefan Nowak, Mostowa 4, m. 5, 42570

Przyjmiemy posługaczkę zaraz Wroniecka 11, m. 1, Waściński. 42663

Mechanik-szofer, samotny, starszy, skromnych wymagań mieszkaniowych, do różnych prac potrzebny. Oferty Głos Wielkopolski nr 11-3. 11-3

Kilka dziewcząt do pracy przyjmie Fabryka Musztardy „Palmo" Sp. z o. o., Poznań (Śródka), pl. Reformatorów 3. 42692

Restauracja, Focha 81, poszukuje siły pomocniczej z gotowaniem zaraz. 42795

Chłopak uczciwy, pracowity, zaraz potrzebny. Puszczykówko, Bufet Dworcowy. 42801

Pomocnica domowa, uczciwa gotowaniem, na dobrych warunkach potrzebna. Zgłoszenia: „Mascotte", Strzelecka 31. p6765

Murarze potrzebni. Zgłoszenia: Piekary 12a. p6755

Cieśle potrzebni. Zgłoszenia: **Szwajcarska 5, m. 3.** p6751

Dziewczyna ze wsi do prac domowych w rzeźnictwie potrzebna. Wroniecka 11. p6749

Gosposia samodzielna z gotowaniem potrzebna. Bartkowiak, **Roosevelta 2, m. 1.** p6742

Potrzebna rutynowana krawcowa mistrzyni do samodzielnego prowadzenia większej pracowni. Oferty nr 3561: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3693

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna zaraz. Daszyńskiego 44, piekarnia. k1976

Służąca uczciwa, samodzielna dobre traktowanie, potrzebna, Kanałowa 15, m. 15. 42811

Mechanika majstra na maszyny budowlane z gruntowną znajomością motorów spalinowych i maszyn parowych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Państwowe na dużych robotach budowlanych. Warunki do omówienia. Świadectwa poprzednich prac konieczne. Pisemne zgłoszenia kierować: Ślesin k. Konina, PPB „Hydrotrest". 11-118

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa zaangażuje zaraz samodzielnego księgowego z dłuższą praktyką. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw do Głosu Wielkop. nr 11-108.

Uczennica maszynopisma potrzebna. Biuro Podań, Kościelna 16. 42832

Sierota potrzebny na gospodarstwo. Zgłoszenia pod adres: Szmyt, Jaczów, pow. Głogów n. O. 42829

Potrzebna gosposia starsza do 2 osób do małego miasta pod Poznaniem. Pensja 2000, dobre utrzymanie. — Oferty Głos Wielkopolski nr 42746.

Szwajcar potrzebny na majątek 40 krów z własnymi ludźmi. Wynagrodzenie i mieszkanie dobre. Majątek Lipki, poczta Stargard, woj. Szczecin. 11-149

Traktowanie rodzinne dam biednej, uczciwej, z gotowaniem. Plac Asnyka 2, m. 9. c3706

SPÓŁDZIELNIA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
ulica Dąbrowskiego 5a
zatrudni
murarzy — cieśli
dekarzy — stolarzy
42907

Kulturalna wychowawczyni do 2 dziewczynek, 5 i 7 lat, potrzebna. — Oferty: Księgarnia Czytelnik, Ostrów Wlkp. 11-148

Pomocnik krawiecki potrzebny. Rolna 19, tel. 86-84. 42862

Ekspedientka potrzebna do kiosku, uczciwa i sumienna, z dobrymi referencjami lub gwarancją, z utrzymaniem lub bez. Oferty Głos Wlkp. nr 42860.

Gosposia samodzielna z gotowaniem do małżeństwa bezdzietnego, z dobrymi referencjami, może się zgłosić. Kantaka 1, m. 5. 42849

Ręczniarka potrzebna. Wybickiego 1, m. 12. k1983

Panienka do dzieci potrzebna zaraz. Piotra Wawrzyniaka 26, m. 4. 42881

Studentkę Akademii Handlowej jako pomocniczą się nauczycielską w księgowości zaangażuje prywatna szkołą w Poznaniu. Of. Gł. Wlkp. nr 42904.

Osobę do dziecka, lekkich prac. Lisewska, Armii Czerwonej 3, m. 4. c3722

Panie, znające dobrze pracę na drutach, zechcą się zgłosić. Św. Marcin 32, m. 4. c3714

Wychowawczyni do 3-letniego chłopca. Referencje. Oferty nr 3573: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3705

Panienka do dziecka potrzebna zaraz. Pl. Wolności 5, m. 9. c3704

Pomocnica domowa, uczciwa z gotowaniem (3 osoby), na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia 13—15. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 42915.

Instalatorów wodociągowych
dobrych fachowców.
przyjmie **Jan Bielak,**
Mylna 3. 42870

Kupiec rutynowany, z branży chemicznej, młodszy, potrzebny. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,87. p6786

Chłopiec do posyłek, sprytny, potrzebny. „Słoń", Kantaka 7. p6784

Ślusarz potrzebny zaraz. „Matra", Poznań, **Dąbrowskiego nr 142.** p6776

Przyjmiemy zaraz
maszynistkę
biegłą i obeznaną z registraturą,
20 tokarzy
10 ślusarzy
narzędz. i maszyn.
Zgłoszenia Wydział Personalny **„Erge - Motor"** Poznań, ul. Mylna 38/40. 11-160

Chłopiec do **posyłek,** uczciwy i chętny, z dobrej rodziny, zaraz potrzebny. Wytwórnia Konfekcji, Poznań, Wielka 22. p6772

Natychmiast potrzebna wykwalifikowana maszynistka, korespondentka. Zgłosz. telefonicznie: 17-53. 11-161

Ręczniarkę krawcową przyjmę zaraz. Strzelecki, Matejki 35. 42898

Szuka posady

Księgowy przyjmie jeszcze — wszelkie prace, nadzory, sprawy podatkowe. Pierwszorzędne polecenia. Zgłosz.: tel. 93-13. 42791

Absolwentka Gimn. Handl. szuka posady biurowej. Oferty Gł. Wielkopolski nr 42750.

Księgowy - bilansista, organizacja księgowości, kalkulacje, arkusze rozliczeniowe, poszukuje zajęcia popołudniowego, również instruktażu. Od 1 stycznia 1948 przyjmie ewtl. stałą posadę. Oferty: Biuro Ogłoszeń PAR, Poznań, Ratajczaka 7, pod 11,35. p6744

Szofer młody, uczciwy, szuka posady miejscowości obojętnej. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,54. p6762

Księgowy rolny, bilansista, b. rewident i kierownik biura rachunkowości rolnej, lat 34 — przyjmie zaraz odpowiednie stanowisko. Warunek: mieszkanie. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,81. p6782

Korespondentka maszynistka — poszukuje posady sekretarki wzgl. kasjerki. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,72. p6773

Przyjmę posadę kasjera lub magazyniera (złożę 100 tys. kaucji). Oferty nr 3587: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3719

Gosposia — kucharka, starsza do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa w lepszym domu, chętnie na probostwie. W. Strojek, Osówiec, poczta Orchowo, pow. Mogilno. 11-153

Maturzysta poszukuje pracy. Oferty nr 215: Czytelnik, M. Focha 14. 1215

Szukam pracy biurowej. Oferty Głos Wlkp. nr 42924.

Ze znajomością francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i angielskiego, maszynopisma, wykształceniem wyższym, szuka odpowiedniej posady. Oferty Głos Wielkop. nr 42836.

Inteligentna pani, samotna, zajmie się domem u kulturalnego pana lub pani. — Oferty Głos Wielkopolski nr 42826.

Student mechanik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia do godziny 13. Oferty Głos Wielkopolski nr 42821.

Czeladnik piekarski kilkuletnią praktyką, sumienny, przyjmie posadę. Miejscowość obojętna. Oferty Głos Wlkp. nr 42874.

Młoda siła biurowa ze znajomością maszynopisma szuka posady. Of. Gł. Wlkp. nr 42873.

Szofer mechanik, zdemobilizowany, 7-letnią praktyką, szuka odpowiedniej posady. Świadectwa na żądanie. Oferty Głos Wielkopolski nr 42868.

Przyjmuję pranie w dom i poza dom. Oferty Głos Wielkopolski nr 42894.

Emeryt kolejowy szuka jakiego bądź zajęcia. Oferty Głos Wielkopolski nr 42913.

Starszy pomocnik zegarmistrzowski, kawaler, poszukuje odpowiedniej pracy. Warunek pokój umeblowany. Miejscowość obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 42865.

Mistrz cukierniczy, kartą rzemieślniczą, pierwszorzędny fachowiec, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 42877.

Nauka

Kursy pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p6687

Lekcje maszynopisania, księgowości, stenografii, arytmetyki handlowej — Dąbrowskiego nr 35/37, m. 9. 42568

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 42505

Tańców, kursy początkujące, rozpoczyna baletmistrz Szczurek, Zeylanda (Przecznica) 2. 41922

Angielki rodowitej lub Polki w Anglii kształconej, poszukuję dla maturzystki do codziennej, 1-godzinnej lekcji. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11-34. p6745

Lekcji matematyki udzielam. Mostowa 27, m. 23. 42814

Osobiste

Słoje do zapraw, miodu, apteczne, butle oplatane, ozdoby choinkowe, bardzo tanio — Poznańska Hurtownia, ul. Magazynowa 1a, tel. 22-98. p6413

Akordiony, harmonijki ustne w wielkim wyborze poleca fa „Emka", Poznań, Wrocławska nr 30. p6699

Obelgę rzuconą na ob. Stanisławę Polcynową z Kaziopola odwołuję jako oszczerczą i przepraszam. Józefa Piekarek. k1989

Sprzedaże

Biurka, szafy, stoły, krzesła oraz różne inne meble okazyjnie wielkim wyborze. Janiak, Poznań Rybaki 6, w podwórzu. p6486

Kuchnie, bardzo dobre wykonanie, gwarantowane malowanie, wielki wybór. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p6493

Biblioteka większych rozmiarów, dobrej roboty, orzech kaukaski, rzadki okaz, oraz kilka innych używanych, okazyjnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6485

Pantofle domowe i eleganckie drewniaczki poleca pracownia Focha 29, m. 8. p6579

Łóżka, szafy nowoczesne trójdzielne, toaletki, różne inne oddzielne sztuki. Janiak, Rybaki 6. p6497

Przyczepy samochodowe, 2-tonowe, tanio poleca Zielazek Rybaki 4/6. p6620

Fortepiany, pianina, fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22 w podwórzu, tel. 23-91. p6613

Meble stalowe w mahoniu, gabinetowe, biurowe, korzystnie: J. Ławicki, 27 Grudnia 19, telefon 34-32. p6693

Domek, nadający na przedsiębiorstwo, dużym podwórzem. Ul. Górczyńska 35. 42577

Dom 3-pokojowy, mórg grodu 1 400 000, Puszczykówku, całość wolne; dom piętr., przedmieście Poznania, 3-pokojowe wolne, 1 700 000, sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 42642

Maszyn biurowych — kupno, sprzedaż, naprawa. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego nr 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p6689

Dywany, materiały meblowe chodniki, worki, sienniki. Pertek, Kraszewskiego 17. 11-42

Sypialnie solidne, urządzenia kuchenne, tanio. Zakład Stolarski, Kramarska 8. 11-53

Płaszcz męski zimowy okazyjnie sprzedam. — M. Focha 27 m. 52. 41460

Maszyna do szycia, dobrym stanie, korzystnie sprzedam. Wiadomość: „Sztuka", Dąbrowskiego 92. 42720

Futro karakułowe nowe oraz psa (doga) sprzedam Wrocławska 32, m. 13. 42703

Sypialnię, jadalnię, kuchnię, różne stoły, najtaniej Stolarnia, Kopernika 3. 42733

Bombonierki
torebki białe, celofanowe, celofan
J. ZAŁACHOWSKA — Poznań, al. Marcinkowskiego 16, I p. narożnik Marcina, tel. 14-94 p6533

Witryny oddzielne nowoczesne tanio. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6490

Szafkę do adaptera sprzedam. Jeskego 1, m. 10. 42551

Zabawki Wytwórni „Bobo", Katowice, Opolska 18, poleca 50 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. 11-77

Wilczycę rasową, okaz, 12 000. Ul. Podgórna 6, m. 5, od godz. 14—20. 42783

Futro sportowe i kurtkę futrzaną tanio sprzedam. Focha 71, m. 7. 42780

Przejezdna sprzeda nowe futro karakułowe, błam oposowy męski. Niegolewskich 16, m. 3. 42779

Psa jamnika szorstkowłosego. Gorzów n. W., Krzywoustego nr 14, m. 5. 42778

DRZEWKA OWOCOWE I OZDOBNE
polecają
Szkółki Drzew J. Jeske Jelonek p. Suchylas pow. Poznań
Sprzedaż ul. Polna 60. 42864

Materace, tapczany, fotele, leżanki, „Rekorda", Stary Rynek 29 (Kurzanoga). p6794

Autko, wózek dziecięcy, sprzedam. Św. Jerzego 3, m. 5. p6792

Parcela 1592 m² w Luboniu przy dworcu. Cena 250 000. Spiesznie — sprzeda Metelski, Św. Marcin 13. p6791

Skład spożywczy, w dobrym punkcie, spiesznie, tanio sprzedam. Adres wskaże: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,95. p6790

Szczenięta 8-tygodniowe, teriery szkockie, płaszcz czarny damski zimowy. — Wodna 11 m. 4. p6789

Dom parterowy, skład i 3 duże ubikacje, nadający się na każdą branżę, w centrum miasta, sprzedam. Zgłoszenia: PAR, Ratajczaka 77, pod 11,80. p6781

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaż. „ReMa", Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Hoovera)), tel. 44-07. p6777

Szafę żelazną (ogniotrwałą) — sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,74. p6775

Drzewka
owocowe
zakwalifikowane
poleca JAN WOŹNY, Piątkowo, p. Poznań
Sprzedaż
Zwierzyniecka 9
42557

Sprzedam willę w pobliżu Grunwaldzkiej — Matejki. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,115. p6797

Wózek autko sprzedam. Telefon 85-77. c3721

Sprzedam 2 łóżka z materacami. Poznań, Podchorążych 35a. c3713

Sprzedam radio uniwersalne, 3-zakresowe. — Bukowska 11, m. 20. c3707

Parcele, pięknie położone w Antoninie k. Poznania, kościół, szkoła na miejscu, sprzeda — M. Czubek i Ska, Poznań, Libelta 10, tel. 36-91. c3702

Limuzyna Adler-Tryumph, 1,7 cbm, na chodzie, Jackowskiego 34, tel. 65-21. p6768

Charcica syberyjska, okaz, żółto-biała, w dobre ręce spiesznie sprzedam. Poplińskich 4, Zawisza. k1986

Wózek dziecięcy. — Różana 5 m. 5. k1988

Kanapa, fotele, tanio. Dolna Wilda 40, m. 4. k1984

Buty oficerskie (42), mundur wojskowy, materiał wełniany, korzystnie. Kwiatowa 9, m. 5. f218

Autka luksusowe, wózki dziecięce, wprost z wytwórni po cenach reklamowych sprzedaję. — Poznań, Raczyńskich 9, m. 14, tel. 88-45. p6771

Setkę „Wanderer" sprzedam. Mickiewicza 15. p6770

Rower transportowy 3-kołowy nowe ogumienie. Jackowskiego 34, tel. 65-21. p6769

Suszarkę sprzedam, E. Śmierzchała, Poznań, **Poznańska 38.** p6764

Westfalkę na węgiel, piec stałopalny, przenośny, sprzedam Grynieckí, Pułaskiego 26. p6757

Sprzedam buty z łyżwami (figurowe) nr 40. Półwiejska 26a, m. 7. p6753

Sypialnia biała, maszyna pisania 10,000.— maszyna form obuwniczych. W. Garbary 15, m. 2. p6741

Futro męskie używane nutriety—oposy, na tęgą figurę, b. tanio. Pl. Wolności 13, m. 5. p6736

Meble: sypialnie, jadalnie, kuchnie, najtaniej K. Bakoś, Garbary 21. 11-166

Sprzedam nowoczesną bibliotekę-witrynę. Focha 146, m. 6. 42922

Koce, biały i brązowy, wełna. Łąkowa 18, front, IV piętro, godz. 16—18. 42920

4 komplety: tarcze, dętki, opony 7,5×20. Królowej Jadwigi nr 5a, m. 8. f213

Warsztat cukierniczy sprzedam Oferty Głos Wlkp. nr 42918.

Westfalkę, prąd, węgiel. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 42835.

Futro silowe i męskie Tybet tanio sprzedam. Kościelna 16, m. 5. 42833

Magiel domowy sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 42827.

Futro damskie (silowe), dobrym stanie. Chełmońskiego 5 m. 16. 42825

Antyk lampa stołem, zegar, pożyczka premiowa. Wrocławska 32, m. 7. 42817

Futro damskie, silowe, nowe, średnia figura, sprzedam. — 65 000. Oferty Głos Wielkopolski, Gorzów, Łokietka 24. 11-144

Pianino do ćwiczeń w dobrym stanie, 39 tysięcy. Zygmunta Augusta 3, m. 3. 11-121

WEŁNĘ
OWCZĄ stale kupuje zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.** p6312

Kupię dom piekarnią. Miejscowość obojętna. Oferty nr 219: Czytelnik, M. Focha 14. f219

Kupuję filc, grube koce. Strzelecka 12, m. 10. 42886

Żarówki 220 Volt kupię. Młyn Kaszarnia, Strzelecki, Marcinkowskiego 16. p6783

Kupię parcelę lub plac w Poznaniu wprost od właściciela Oferty Głos Wlkp. nr 42925.

Willę ogrodem i dom, może być wypalony, kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 42921.

Kuchnię, okrągły stół rozciągany, 6 krzeseł, kupię. Focha nr 67, warsztat. 42822

Kupię gospodarstwo 40 do 60 morgów dobrej ziemi bez żywego i martwego inwentarza. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrówki nr 2, m. 26. 42909

WĘGIEL WOLNORYNKOWY
po złotych 193,- za cetnar
sprzedajemy mieszkańcom Poznania, którzy nie korzystają z zaopatrzenia kartkowego lub węgla deputatów.
Przy zakupie należy przedłożyć wypełniony formularz' który można otrzymać **w biurze pokój nr 21 II ptr.**
Społem, Okręgowy Oddział Spożywczy w Poznaniu
11-151 **ulica Składowa 4, Dział Towarów Kontyngentowych**

Szafa gabinetowa, rogi, lustro, pokrowiec na leżankę. Cicha 13, I ptr. p6735

Parcelę ładnie położoną, zabudowa willowa, sprzedam. Wiadomość Dąbrowskiego 132. p6732

Oposy błam, dobrym stanie, sprzedam, Rybaki 22a, m. 34. p6731

Sypialnię jasną, dobrym stanie, duży stół, 4 krzesła, sprzedam. Promienista 40, m. 3. p6729

Ciągnik z tarczą do młócenia z przyczepką. Dąbrowskiego 83/85, garaż 29a. c3700

Platformę nową, 2 tonową na twardych kołach sprzedam. Oferty: nr 3564 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3696

Maszynę do szycia długim czółenkiem. Grobla 17, m. 19. c3694

Worki
papierowe poczwórne 95×55 — sprzeda **CZUBEK i SKA** Libelta 10 — tel. 36-91. c3703

Futro karakułowe sprzedam. Zygmunta Augusta 10a, m. 3. c3692

Domek w Swarzędzu z ogrodem sprzedam. Oferty: nr 3559 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3691

D. K. W. 700, reklamówka. Słoneczna 10b, II ptr. c3685

Radio- super. Hutnicza 30, wejście z ul. Spólnej. k1972

Motocykl 200 cm Zyndap oraz przyczepkę sportową sprzedam. Kraszewskiego 11, skład żelaza. 11-104

Maszynę do pisania, nową, z układem polskim, okazyjnie sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 42854.

Sprzedam okazyjnie magiel elektryczny „Siemens". Chełmońskiego 8, m. 8, godz. 16—18. 42810

Rower męski sprzedam. Staszica 14, m. 14. 42807

Warsztat stolarski sprzedam. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 42805.

Ciągnik
Primus Diesel 18 KM z przyczepą ogum. sprzedam **Zielazek, Rybaki 4/6.** p6754

Nowe futro damskie perskie łapki, sprzedam. Marsz. Focha 135. 42804

Dywan 3x4, fotele, stoliki brydżowe, sprzedam. Górczyczewskiego 4, m. 5. 42803

Willa wypalona, dwa garaże, ogród sprzedam okolica Bydgoszczy. Opalenicka 33, Józef Bartkowiak. 42797

Futro karakułowe tanio, Daszyńskiego 47, m. 6. 42796

Samochód osobowy 4 drzwiowy „Adler Trümpf" na chodzie nowy motor, motor zapasowy oraz części zapasowe tanio oddam. Tel. 8770, 9—13. 11-117

OZDOBY CHOINKOWE — zimne ognie — świeczki — lichtarzyki — lameta itp. W. Mertens, Warszawa, Jerozolimska siedem. — Prowincja zaliczeniem. — Cenniki bezpłatnie. 11-110

Barak (2 pokoje kuchnią) tanio. Wiadomość: Obronna 4 (piekarnia). f217

Willę wygodami, garażem, wolnym mieszkaniem, przy Ostroroga, powodu wyjazdu sprzedam. Of. Głos Wlkp. nr 42919.

Wilk rasowy. Auto-Stop, Fredry 13, godz. 16—18. 11-131

Futro damskie, popielicowe, gatunkowy królik, nowe, średnia figura, sprzedam. 40 000. Oferty Głos Wielkopolski, Gorzów, Łokietka 24. 11-143

Tapczany 2-osobowe, automatyczne, fotele, kanapy-łóżka, najtaniej Pfeil, Małeckiego 33. 42648

Sprzedam psa dobermana, czystorasowego. — Słoneczna 19. m. 2. 42875

Skład narożnikowy pokoikiem, w dobrym punkcie. Adres Głos Wielkopolski nr 42872.

Mercedes, osobowy, kabriolet V 170, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 42871.

Okazja, buty ofic. damskie nr 39, lis duży żółty, szafka reklamowa, płaszcz granat., od 12—15 lat. Grunwaldzka 41b. m. 3. 42869

Willa na ukończeniu Poznaniu przy tramwaju sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 42857.

Parcela Puszczykówku sprzedam tanio. Oferty Głos Wielkopolski nr 42856.

Opel P 4 po remoncie, jak nowy, okazyjnie sprzedam. Telefon 87-58. 42855

Uprzejmie zawiadamiam, że z dniem 30 września br. została otwarta drogeria pod nazwą
„Drogeria Nowa"
w Poznaniu, ulica Daszyńskiego 43.
Zapewniając fachową i rzetelną obsługę proszę o łaskawe poparcie.
Poznań, 30. X. 47. **Edm. Rybkowski** k1961

Kupna

Kupuję filc, koce wełniane, kapliny. M. Focha 29, m. 8. p6578

Samochodowe części, łożyska akcesoria, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 11-51

Instrumenty dęte zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, sklep instrumentów muzycznych i warsztaty reperacyjne, Poznań, ul. Kraszewskiego 9b. 11-15

Płyty gramofonowe, używane (łom), kupuje **Radiomechanika,** Poznań, św. Marcin **25.** p6690

Maszyny do pisania, liczenia artykuły biurowe kupuje Kochanowicz Ska, pl. Wolności nr 13 (obok 3 Maja). 11-5

Maszyny do pisania, liczenia, arytmometry i powielacze kupuje Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, telefon 43-25. p6650

Lanz-
Buldog ciągnik 50 KM
na chodzie w dobrym stanie, betoniarkę 250 l. windę elektryczną kupi przedsiębiorstwo bud. **St. Przybyła M. Focha nr 204** 42751

Maszynę do pisania, długość wałka 50 cm, 1 arytmometr, zakupi „Polska Wełna" Zielona Góra 11-73

Parcelę lub willę wypaloną kupię okolicy Parku Moniuszki, alei Wielkopolskiej. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,2. p6720

Woski, kalafonię, tłuszcze, sodę, kupimy. **„Słoń",** Kantaka 7. p6785

Poszukuję domku małego powiatowym mieście, Poznańskiem, od właściciela. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty nr 3586: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3718

Pianino kupię. Siemiradzkiego nr 9, m. 6, tel. 69-98. 42883

Kupię kotły 100-litrowe uchwytem. Tel. 96-48 od 13—15. 42878

Gnom lub mały piecyk kupię. Telefon 48-47. 42905

Pianino kupię okazyjnie dobrym stanie. Poplińskich 12 m. 20. 42914

Nikel (Anody) pastę do polerowania kupię. Ślusarnia, Piekary 4. c3699

Willę kupię. Oferty: nr 1574 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1978

Radio uniwersalne kupię. Of.: nr 209 Czytelnik, M. Focha 14. f209

Wózek ręczny, dwukołowy, ogumowany (do 150 kg) kupię oraz chłopiec do posyłek potrzebny. Wytwórnia Cukrów „Patria", Kościelna 18. p6748

Glicerynę — Glykol — Olej rycynowy — Kleje stolarskie — Stearynę — Parafinę — Lanolinę — Wazelinę — Kwas karbolowy — Szelak — Kalafonię — Aceton — wszelkie chemikalia — kupuje Hurtownia Apteczno-Drogeryjna. Poznań, Półwiejska 39. Telefon 19-63. p6740

Gabinet stylowy używany kupię. Tel. 17-86. p6747

Plac ewentualnie z budynkiem lub wypalony w Poznaniu na przemysł kupimy zaraz. Oferty PAP Mielżyńskiego 8, nr 4778/47. 11-114

Zamiana

Zamienię 3 pok. kuch. centr. Łodzi na 2 pok. kuch Poznaniu. Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 11,73 p6774

1 pokój kuchnią Śródmieściu na 2 pokoje kuchnia Górczynie. Of. Głos Wlkp nr 42876.

Zamienię 1½ pokoju z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią lub 2½, Jeżyce, za dopłatą. Oferty Głos Wielkop. nr 42861.

Dom piętrowy Rataje, wolne mieszkanie, zamienię na mniejszy, innej dzielnicy. — Adres wskaże Głos Wlkp. nr 42882.

Pokój używalnością kuchni centralnym ogrzewaniem, zamienię takie samo lub pokój kuchnią za dopłatą. Zgłoszenia: B. Szurka, Przemysłowa nr 41, godz. 15—17 42911

Mieszkanie 1 pokojowe z kuchnią, Osiedle Warszawskie na takie same, dzielnica obojętna Oferty: Głos Wlkp. nr 42806.

Zamienię materiał na zimowy płaszcz z uszyciem, na dobre radio uniwers. Oferty: PAR Ratajczaka 7 pod „11,36" p6745

Pianino pierwszorzędne markowe zamienię na parcelę, dopłata. Oferty: PAR, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 4786. 11-120

Wilczycę szczeniaka zamienię za Airdal = Terrier, szczenię. Sołacka 18 m. 7. 11-119

Pieniądz

650 000 zł dam udziału z czynną współpracą do zaprowadzonego przedsiębiorstwa wytwórczego. Of. Gł. Wlkp. nr 42767.

Wspólniczki poszukuje dobrze prosperujący interes spożywczy, mieszkaniem, Zachodzie Oferty Głos Wlkp. nr 42799.

Posiadam sklep w Kudowie Zdroju, szukam solidną wspólniczkę rzym.-kat., do lat 36, z gotówką, pannę lub wdowę. Zgłoszenia: Kudowa Zdrój — skrzynka 7. 11-134

Posiadam 100 tysięcy, rutynę kupiecką. Oczekuję propozycji. Oferty nr 216: Czytelnik, M. Focha 14. f216

Wolne lokale

Pokoik za dorywcze stróżowanie i posługi. P[illegible]owiecka 3 — godz. 16—17. 42735

Sklep zegarmistrzowski z warsztatem i urządzeniem w śródmieściu Jeleniej Góry odstąpię. Zgłoszenia listowne: „Trybuna Dolnośląska" w Jeleniej Górze, Konopnickiej 13, pod „zegarmistrz". 11-147

Na wspólny pracującą panienkę, spokojną, cichą, b. uczciwą. Of. Głos Wlkp. nr 42903.

Pokój umebl., okolica Cegielskiego wynajmę. Oferty: Czytelnik, Daszyńskiego 48, nr 1575. k1979

Pokoik umeblowany, 4½ x 2½ m, Ostroroga, odstąpię na 3 miesiące. Oferty: Gł Wlkp nr 42802.

Mieszkanie komfortowe, 4 pokojowe, odremontowane, IV piętrze, centrum. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 pod „11,50". p6759

5 mieszkań (2 pokoje, kuchnia, łazienka). Zgłoszenia: Główna 52, m. 4. p6739

Pokój Śródmieściu studentowi studentce, bez pościeli, dzierżawa kwartalnie. Oferty: PAR Ratajczaka 7 pod „11,12". p6727

Odstąpię 2 duże pokoje z telefonem, śródmieście, wysoki parter, na biuro lub mieszkanie za zwrotem remontu. Oferty Głos Wlkp. nr 11-146.

Szuka lokalu

Poszukuję pokoiku z kuchnią lub dużego pokoju bez mebli, z oddzielnym wejściem. Okolica Rynku Jeżyckiego. Zwrócę remont lub czynsz za rok z góry. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 42445

Student wyższych lat medycyny, siostrą studentką, poszukują pokoju. Oferty Głos Wielkopolski nr 42734.

Samotny poszukuje pokoju niekrępującego z utrzymaniem lub bez. Komfort — cena obojętna. Oferty: nr 3557, Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c3689

Pokoju z kuchnią za zwrotem remontu poszukuje. Dzielnica obojętna — dogodny dojazd. Oferty: Głos Wlkp. nr 42813.

Pani udzieli pożyczki za ładny, pusty pokój z używaniem kuchni. Oferty: Głos Wielkopolski nr 42812.

Poszukuje pokoju umeblowanego niekrępującego. Cena obojętna. Oferty: nr 211 Czytelnik, M. Focha 14. f211

Sutereny względnie 2 pokoje z kuchnią. Remont zwrócimy. Spółdzielnia Pszczelarska, Kościelna 9, tel. 71-39. p6758

Pokoju umeblowanego z wygodami zaraz lub 15-go poszukuje solidny, spokojny pan na stanowisku. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 pod „11,24". p6738

Mieszkanie dwupokojowe. Puszczykowo, blisko stacji, wynajmie sytuowane małżeństwo. Oferty: PAP, Mielżyńskiego 8 nr 4774. 11-112

Pokój nieumeblowany, dobrze zapłacę. Oferty: PAP, Mielżyńskiego 8, nr 4773. 11-111

Mieszkania 1- lub 2-pokojowego, łazienką, zwrot remontu, poszukuję. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,92. p6787

Poszukuję mieszkania 1-izbow. wyremontowanego lub dam remont. Oferty nr 3585: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3717

Pani poszukuje pokoju niekrępującego. Cena obojętna. Oferty nr 3580: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c3712

Studentka medycyny poszukuje pokoju u porządnej i spokojnej rodziny. Cena obojętna. — Oferty Głos Wlkp. nr 42926.

Ubikacje wzgl. 2 przyległe garaże na cichy przemysł zaraz poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 42923.

Miesięcznie dobrze zapłacę za pokój umeblowany 2-osobowy używalnością kuchni. — Oferty Głos Wielkop. nr 42830.

Uczeń poszukuje pokoju w Poznaniu lub Puszczykowie. Oferty Głos Wlkp. nr 42823.

Pokoiku (suterena) dla starszej samotnej pani. — Oferty Głos Wielkopolski nr 42839.

Dwa pokoje umeblowane z wygodami, niekrępujące, poszukuję. Of. Głos Wlkp. nr 42908.

Dwaj studenci IV med. poszukują pokoju. Najchętniej Jeżyce-Łazarz. Cena obojętna. — Oferty Głos Wlkp. nr 42910.

Dzierżawy

Plac 2400 m kwadr. przy ulicy Focha wydzierżawię, ewtl. częściowo. Zgłoszenia: Matejki 68 m. 6, godz. 15—17. 42756

Dzierżawy rzeźnictwa, najchętniej na wiosce, poszukuje. — Oferty Głos Wlkp. nr 42863.

Szukam dzierżawy rzeźnictwa w dużej wsi z dobrą egzystencją w woj poznańskim. Oferty Głos Wielkop. nr 11-129.

Probostwo
w Buku
do wydzierżawienia. Zgłoszenia Biuro Parafialne Buk, Szkolna 1[illegible] c3708

Zguby

Unieważniam zgubioną książkę opałową **PKP. Piotr Nowak, Wuczków.** 11-70

Unieważniam skradziony dowód osobisty, czerwone prawo jazdy, kartę ewakuacyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Marian Andrzejewski, Wałbrzych. 11-72

Unieważniam zagubione prawo jazdy, legitymację partyjną, kartę repatriacyjną. Włodzimierz Goszczurny, Poznań, Północna 6. 11-103

Unieważniam skradzioną kartę ewakuacyjną nr 133—137, zaświadczenie rzeźnickie i legitymację PPS na nazwisko Leon Safarewicz, Bobrowice, powiat Krosno n. Odrą 11-100

Unieważniam zagubion papiery i kartę rejestracyjną RKU Gniezno na nazwisko Stanisław Jałoszyński, zam. Miłosław, pow. Wrześnią. 11-99

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Jarocin nr 12891 na nazwisko Ludwik Czubak. 11-96

Unieważniam skradzioną na dworcu w Łodzi kartę ewakuacyjną na nazwisko Wiktor Schodnik. 11-94

Zagubioną kartę RKU Konin na nazwisko Mieczysaw Kąkol unieważniam. 11-93

Unieważniam zameldowanie milicyjne, kartę RKU, dokument ślubu. Bernard Krajewski, Bukowska 167, m. 214. 42704

Unieważniam legitymację Kasy Chorych. Czesław Maćkowiak, Komorniki. Zwrot wynagrodzę. 42770

Unieważniam skradzioną legitymację studencką U. P. i zaświadczenie RKU na nazwisko Henryk Broda. 42758

Unieważniam skradzione dokumenty, zameldowanie milicyjne na nazwisko Wincenty Filipowski, Poznań. 42757

Unieważniam zagubiony dokument, wystawiony przez Urząd Likwidacyjny Poznań nr IV. 3/4627/46 na nazwisko Edward Dębicki, Gozdowo, pow. Wrześnią. 42745

Unieważniam zagubioną kartę RKU Gniezno na nazwisko Jan Machiński, Poznań. 42740

Zaginione czerwone prawo jazdy nr 1270 na nazwisko Maksymilian Webr, Poznań, unieważniam. 42725

Unieważniam zagubione zaświadczenie tymczasowe dla lustratora społecznego Szymona Orzechowskiego przy 4 Urzędzie Skarbowym w Poznaniu, uprawniające do wykonania czynności podpisane przez Okręg Lustratora Społecznego. 42722

Unieważniam legitymację Ubezpieczalni Społ. nr 1616135. Ewelina Bojanowicz. 42718

Unieważniam zagubioną kartę RKU Poznań, książeczkę rowerową, bilet miesięczny na nazwisko Antoni Włodarczak, Wiry. Znalazcę proszę łaskawie zwrot. 42717

Unieważniam zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznaniu na nazwisko Zenon Nowakowski. p6796

Zagubiony zegarek złoty damski Tissot na rękę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dąbrowskiego nr 79, m. 21. c3716

Unieważniam zagubiony dowód zameldowania. Katarzyna Krupska, Poznań, Podchorążych 35a. c3711

Polowczyk, wyżeł, brązowy, szare łaty, suka, z[illegible] 31. 10. Zwrot za wynagr[illegible]: Restauracja Continental, Św. Marcin 36. c3709

Unieważniam dowód tożsamości konia nr 3904, wydany [illegible] Gminną Radę Narodową w Włoszakowicach na Jakóba [illegible]bodę, Dłużyna, pow. Leszno. k1987

Dnia 1. 11. br. zgubiono w okolicy Teatru Wielkiego złoty zegarek damski. Zwrot za odpowiednim wynagrodzeniem — kierować do Czytelnika, Świerczewskiego 3. k1985

Jamnik brązowy krótkowłosy zaginął. Zwrot wynagrodzeniem Winogrady 135 lub tel. 32-09. Lossow. f208

Unieważniam zagubione książki tożsamości koni nr 4610 i 1645 na nazwisko Michał Stachowski, Rakowo. 11-154

Unieważniam zagubioną książeczkę RKU Jarocin, wymeldowanie gminne na nazwisko Mieczysław Hadaś, Kobylin. 42916

Unieważniam kartę RKU Poznań na nazwisko Bolesław Bernaczyk, Ponzań. 42927

Unieważniam zaginione świadectwo szkoły powszechnej kl. VI, wystawione w Nowym Dworze na nazwisko Leon Gorzyński, ur. 1914, Swobodzic. 42917

Unieważniam zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr 46765964. Kazimierz Przygoda. 11-157

Unieważniam zagubioną legitymację PPS nr 21055. Kazimierz Sobczak, M. Focha 35, m. 11. 42837

Unieważniam kartę rejestracyjną R. K. U., zameldowanie milicyjne, legitymację P.P.R. i zwolnienie z więzienia. Tadeusz Cieślik. Poznań. c3688

Przybłąkał się szpic czarny pierś biała. Działyńskich 8, m. 16. c3687

Unieważniam zgubioną książkę Ubezpieczalni Społecznej nr 46791730. Mieczysław Hamsch k1981

Unieważniam zagubiony dowód osobisty, dekret renty wojennej, odcinek zameldowania, karta Związku Leśnych na nazwisko Jan Wawrzyniak. Kobylniki. 42800

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Teresa Rozmiarek, Poznań, ul. Św. Wincentego 3, m. 2.

Unieważniam zagubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości nr 316/46 na nazwisko Stefan Wojtkowiak, wydane przez Zarząd Miejski w Krotoszynie. 11-109

Unieważniam dowód tożsamości PKP nr 53160 na nazwisko Julian Truszkowski, Rynek Łazarski 1, m. 4. 42831

Ogon srebrnego lisa zgubiono cmentarzu Górczynie. Oddać wynagrodzeniem. Piękna 59. m. 7. 42824

Unieważniam dowód tożsamości konia 1801/38. Durda, Zieliniec. 42819

Unieważniam legitymację Szkoły Inżynierskiej nr 413/46. Maria Lorych, Poznań. 42818

Unieważniam zgubione zaświadczenie rejestracyjne RKU Krosno n. O. na nazwisko Leon Strzelczenia. 11-128

Unieważniam zagubione papiery wojskowe RKU Wągrowiec na nazwisko Edmund Kozak, Milcz, pow. Chodzież. 11-150

Unieważniam skradziony 25. 10. dowód osobisty, wystawiony w Pińsku, 2 odcinki meldunkowe, przyznanie mieszkania. Małgorzata Królikowska, Gorzów, Mieszka I nr 19. 11-142

Zaginęła wilczyca z blizną pod okiem. Gorzów, Szopena 55, m. 2. 11-141

Unieważniam skradziony dowód osobisty nr 566 oraz inne dokumenty. Maria Chełkowska, Gorzów. 11-140

Unieważniam zagubioną metrykę ślubu, metrykę urodzenia dziecka, 2 odcinki zameldowania. Aleksandra Zaborowicz, Gorzów, Warszawska 16. 11-139

Unieważniam skradzioną 27 w tramwaju Poznań, legitymację wydaną we Lwowie, paszport rosyjski, legitymację Zrzeszenia Kupieckiego, kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, świadectwo moralności, 2 odcinki zameldowania i inne dokumenty. Zofia Dienst, Skwierzyna, Dąbrowskiego 11. 11-138

Unieważniam zagubiony odcinek meldunkowy. Jadwiga Gąsiarkówna, Gorzów, Mieszka I nr 61, m. 6. 11-137

Unieważniam zagubiony odcinek wymeldowania. Edward Andruszczak, Gorzów, Teatralna nr 20. 11-136

Unieważniam skradzione dokumenty: prawo jazdy zielone kartę rejestracyjną na motocykl „Viktoria" nr 55645, dowód kupna, wystawione przez G. U. L. i legitymację Motoklubu „Unia" Poznań na nazwisko Ryszard Sokół, Strzelno, Młyńska 19. 42838

Unieważniam zagubionę kartę RKU Poznań, zameldowanie milicyjne, legitymację PKP, kartę rowerową na nazwisko Henryk Jerzak, Szczepankowo. 42841

Unieważniam zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społeczn. nazwisko Marian Konieczka, Poznań. 42885

Unieważniam zagubione zameldowanie milicyjne na nazwisko Anna Piotrowska, Poznań. 42880

Unieważniam kartę RKU Poznań, zameldowanie milicyjne, dowód osobisty, kartę rowerową, legitymację P. Z. S. 3. — Uczciwego znalazcę proszę zwrot za wynagrodzeniem. Zygmunt Gola, Długosza 14, m. 2. 42879

Znalazcy moich papierów dziękuję za ich oddanie. Zaznaczam, pieniędzy nie było. Stanisław Duda, Hardtowska 22. 42897

Poszukiwania

Poszukuję kolegów z obozu Landeshut jako świadków. K. Schilla, Poznań, ul. Żydowska nr 26, m. 8, nr 6289, blok V. 42858

Poszukuję b. plutonowego 14. P. A. L. w sprawie por. Jana Bronikowskiego. Warszawa, ko o Bolecha 24. Janina Bronikowska. c3710

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło stołowe na każdą uroczystość. Lesiński, Żydowska 33. 6562

Kto wywiezie gruzy z parceli centrum Poznania. Spieszne oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,93. p6788

Kto wypożyczy
SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
5—10 ton zaraz poważnej firmie! Reflektant zgłosi się ul. Wodna 22 w Fa Graczyk 42836

Matrymonialne

Która z pań, przystojna, uczciwa, szlachetnego charakteru, niekoniecznie zamożna, do lat 30, poślubi mężczyznę lat 40, przystojnego, uczciwego, niezależnego handlowca? Łaskawe oferty fotografią Głos Wielkopolski nr 11-98.

Wdówka, lat 37, przystojna brunetka, przedsiębiorcza, o dobrym charakterze, posiadająca na Zachodzie sklep galanteryjny, współwłaścicielka nieruchomości, pozna kupca lub przemysłowca z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią: PAR, Ratajczaka 7, pod 11,10. p6711

Kawaler, lat 25, wyższego wzrostu, niekłamanie przystojny, blondyn, bez przeszłości, bez nałogów, dobrego, miłego usposobienia, zamiłowaniem do handlu, posiadający gotówkę, poślubi miłą, sympatyczną pannę, najchętniej posiadającą założony sklep wzgl. gotówkę. Dyskrecja zapewniona. Poważne oferty fotografią (zwrot) Głos Wlkp. nr 11-155.

Program audycyj radiowych na sobotę 8. 11. br.

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości; 6.20 Muzyka; 6.50 Program; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Kwadrans prozy; „Sztandar", opowiadanie W. Katajewa; 8.50 Muzyka; 9.15 Przerwa; 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty; 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiadomości; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 12.30 Muzyka rozrywkowa. Wykonawcy: Ork. Rozgł. Pozn. pod dyr. M. Giżelskiego, J. Witkowski (fagot), M.Obst (akomp.); 13.15 Przerwa; 14.00 Muz. tan. w wyk. Zespołu pod dyr. Jana Cajmera z udziałem Ewy Osten (piosenki); 14.50 Kraje bliskiego i Środkowego Wschodu „Jemen", pogad. dra M. Szulkina; 15.00 Kronika Poznania i Wielkopolski; 15.10 „Kalejdoskop muzyczny", w opr. M. Obsta; 15.40 Ogłoszenie wyników konkursu literackiego Rozgłośni Poznańskiej i odczytanie prac, które otrzymały I nagrodę; 15.55 Wiadomości bieżące; 16.00 Dziennik; 16.20 Rezerwa dziennika; 16.30 „Kichuś majstra Lepigliny" — słuchowisko dla dzieci; 17.00 „Przy sobocie po robocie"; 18.15 Audycja literacka „Trzeci front", nowela Jana Drdy ze zbioru pt. „Niema barykada"; 18.30 Nadprogram; 18.38 Koncert życzeń; 18.45 Uroczyste otwarcie Radiowego Festiwalu Muzyki Słowiańskiej. Przemówienie oficjalne oraz odegranie hymnów; 19.15 Inauguracyjny Koncert Symfoniczny Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Henryka Sztompki (fortepian) i Marii Drewniakówny (sopran); 20.00 Rezerwa; 20.10 Dalszy ciąg koncertu; 20.40 Dziennik; 21.00 Dalszy ciąg koncertu; 21.20 „Wieczór literacki": Współczesna poezja białoruska i ukraińska; 21.35 Rezerwa; 22.00 Radzieckie pieśni chóralne rosyjska, białoruska, ukraińska pieśń ludowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program; 23.20 Pieśń bułgarska, czechosłowacka, jugosłowiańska; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Polska muzyka taneczna; 1.00 Zakończenie programu.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Godziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13; sekretarz redakcji od 10—11
Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca
Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna: w Poznaniu z odnoszeniem do domu 95,— zł, na prowincji pocztowa 90,— zł pod opaską 95,— zł.
Kolportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 78-64 oraz ul Daszyńskiego 48, tel. 94-17. 28-62, dyrekcji 94-1 Konto PKO „Czytelnik" — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25
Adres redakcji: **Poznań, ul. Wyspiańskiego 10.** tel 64-75 i 62-70.
Adres administracji: Poznań, M Focha 14. tel. 62-31
Oddziały: **Gniezno,** ul. Dąbrówki 1; **Gorzów,** ul. Łokietka 24, tel. 318; **Ostrów,** ul. Kościelna 9, tel. 753: **Zielona Góra,** pl. Lenina 7.
Cennik ogłoszeń podajemy trzy razy w tygodniu
Adres Biura ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10. I ptr. telefony: 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5)
Konta: PKO Poznań nr 4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państw w Poznaniu K—33741